GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 8 SIERPNIA 1998 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 94 ◆ CENA 4,- Kč

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Na tydzień przed terminem głosowania nad wotum zaufania dla nowego rządu RC, gabinet Miloša Zemana opublikował na internecie swój program. Jako priorytety uznaje walkę z przestępczością gospodarczą, reformę administracji, ożywienie wzrostu gospodarczego poprzez aktywną politykę przemysłową i proeksportową oraz dokończenie deregulacji do roku 2002 i szybszą koordynację czeskiej legislatywy z normami Unii Europejskiej. *(tlr)*

■ Główny wał powstrzymujący wezbrane wody największej rzeki Chin, Jang-cy, pękł w pobliżu wielkiego ośrodka przemysłowego Wuhan. Brak informacji o ofiarach.

„TA NAGRODA WYRAŹNIE MNIE ZASKOCZYŁA" - MÓWI WNUCZKA JURY SPOD GRÓNIA

Tryumf Uli Niedoby

ŻYWIEC/CZ. CIESZYN (kor) - Wielkim sukcesem zakończył się dla młodej członkini ZPiT „Olza", Urszuli Niedoby z Cz. Cieszyna, występ na żywieckim „Przeglądzie Kapel, Grup Śpiewaczych, Śpiewaków i Instrumentalistów Ludowych oraz Mistrzów z Uczniami", imprezie odbywającej się w dniach 1-4 sierpnia w ramach 35. Tygodnia Kultury Beskidzkiej.

Jurorzy pod przewodnictwem Jana Brodki postanowiło bowiem przyznać Uli pierwszą nagrodę w kategorii śpiewaków.

„Ta nagroda wyraźnie mnie zaskoczyła" - zwierzyła się naszej redakcji Ula, wnuczka hetmana góralskiego Władysława „Jury spod Grónia" Niedoby. „W sobotę występowaliśmy z 'Olzą' w Szczyrku, a rano w niedzielę pojechałam z mamą do Żywca. Byłam na przeglądzie jedyną uczestniczką z Zaolzia, a konkurencja była mocna. Przede mną na przykład śpiewały wspaniałe staruszki, autentyczne góralki... Zaśpiewałam a capella trzy pieśni beskidzkie - 'Doliny, doliny...', 'Poleju, poleju' oraz 'Od Morawy deszcz idzie' i pojechałam do domu. Któż mógł się spodziewać, że to właśnie ja zyskam główną nagrodę w tej kategorii?..."

Jury ogłosiło wyniki konkursu już we wtorek, Ula dowiedziała się jednak o nagrodzie dopiero w czwartek, kiedy postanowiła zadzwonić do organizatorów TKB i zasięgnąć informacji... Jak powiedziała nam mama Uli, Pawełka Niedoba (kierowniczka TL „Bajka"), z początku nikt z rodziny nie mógł w ten sukces uwierzyć... „Kiedy to jednak wreszcie do nas dotarło, to aż popłakaliśmy się ze wzruszenia. A najbardziej wzruszony, a zarazem najbardziej chyba dumny był dziadzio Władysław, czyli Jura spod Grónia... Myślę, że sukces Uli jest najwspanialszą nagrodą za te jego lata pracy i poświęceń dla Zaolzia..." - dodała mama młodej tryumfatorki.

▲ *Ponad 20 tysięcy osób przewinęło się w ub. roku przez Lasek Miejski w Jabłonkowie w ciągu dwu dni jubileuszowego, 50. „Gorolskigo Święta". Beskidzcy górale podjęli swoich gości wszystkim, czym „chata bogata", a była obfita, że hej! Tym razem, dziś i jutro, będzie, jak zapowiadają gospodarze sztandarowej polskiej imprezy na Podbeskidziu, niezgorzej, pogoda też zapowiada się znakomita. Warto zatem wybrać się do swoich, by nasycić i ducha, i ciało. Główne bloki programowe rozpoczynają się w Lasku Miejskim o godz. 15.00 w sobotę i o 12.30 w niedzielę.*

Fot. MAREK SANTARIUS FRANCISZEK BAŁON

KRATER POŻERA TYSIĄCE METRÓW SZEŚĆ. ZIEMI

Bezdenne zapadlisko

DĄBROWA (JT/r) - Z jednej piątej, jak dotąd, zasypano olbrzymi krater, w którego czeluściach zniknęła 50-metrowa wieża szybu wentylacyjnego „Dąbrowa 4" Kopalni „ACS" na skutek osunięcia się w ub. wtorek do szybu okolicznych gruntów. Roboty nad likwidacją zapadliska trwają 24 godziny na dobę.

W podziemiach szyb zasypano i odcięto od reszty wyrobisk, odpowiednio je zabezpieczając przed ewentualnym wtargnięciem wody i błota.

Jeszcze we wtorek, w związku zawaleniem się dąbrowskiego szybu i niedawną tragiczną katastrofą w kopalni talku „Lassing" w Austrii, przeprowadzono na obszarze wydobywczym spółki Kopalnie Ostrawsko-Karwińskie (OKD) kompleksową kontrolę wszystkich 52 szybów.

Ciąg dalszy na str. 2

■ PYTANIE DO...

MONIKI FOJCIK,

sekretarki w Biurze ZG PZKO

■ Na „Gorolski Święto" zjeżdża co roku wielu oficjalnych gości. Którzy z nich potwierdzili swoją obecność na tegorocznej imprezie?

- Zaproszenia rozsyłaliśmy 14 lipca. Polskie władze reprezentować będą i swój przyjazd nam potwierdzili: przedstawiciel premiera RP - Piotr Szwarc, dyrektor w kancelarii prezesa Rady Ministrów; poseł Andrzej Zakrzewski, przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą; Jacek Weiss, wiceminister kultury i sztuki; Jan Stachowski, radca Ambasady RP w Pradze; pełniący obowiązki konsula generalnego RP w Ostrawie Wacław Leśniewski oraz Marian Ozimek, konsul RP w Ostrawie.

Z czeskiej strony potwierdziła swój przyjazd Jana Vondrákowa z Wydziału Kultury Regionalnej i Mniejszości Narodowych Ministerstwa Kultury.

Opócz ww. przyjadą przedstawiciele zaprzyjaźnionych z PZKO związków i towarzystw, takich jak Związek Serbów Łużyckich „Domowina", Opolskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe, Towarzystwo Przyjaciół Opola, Towarzystwo Miłośników Ziemi Tarnogórskiej oraz Miejskie Centrum Kultury w Mysłowicach. **(mro)**

■ POGODA

SOBOTA - Pogodnie. Zachmurzenie małe. Temperatura w dzień od 27 do 30 st. C, w nocy od 16 do 12 st. C.

NIEDZIELA - Pogodnie. Zachmurzenie małe. Temperatura w dzień od 29 do 33 st. C, w nocy od 20 do 16 st. C.

– Helouu... Helouuu... Helenko, jako sie ci pasie?

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

NIE BĘDZIE PRĘGIERZA, SANKCJE JEDNAK BĘDĄ

Miasto kontra dłużnicy

JABŁONKÓW (kor) - Nie tylko „Gorolskim Świętem" żyje w tych dniach Jabłonków - radni muszą się wszak zajmować również bardziej prozaicznymi sprawami, do których należy m.in. walka z dłużnikami...

Jak poinformował nas Bogusław Kaleta, sekretarz Urzędu Miejskiego w Jabłonkowie, sprawa długów będzie jednym z głównych punktów programu posiedzenia przedstawicielstwa miejskiego, które odbędzie się zaraz w najbliższy wtorek. Chodzi bowiem o sumę niemałą - mieszkańcy i miejscowi przedsiębiorcy winni są bowiem miastu blisko 750 tys. koron. Z tego np. 304 tys. to zaległy czynsz za mieszkania gminne, 153 tys. koron miałyby zapłacić za dzieci uczęszczające do jabłonkowskich szkół okoliczne gminy, 121 tys. koron winni są Urzędowi Miejskiemu niektórzy przedsiębiorcy, a 17,5 tys. bezskutecznie stara się ściągnąć w formie mandatów od sprawców drobnych wykroczeń Straż Miejska. To wszystko dotyczy jednak tylko sfery dochodów budżetowych. Są wszakże i więksi dłużnicy, np. w sferze kultury, gdzie jeden z przedsiębiorców winien jest miastu blisko... 9 mln koron.

„Po naradzie z prawnikami postanowiliśmy nie wywieszać spisu dłużników na tablicy informacyjnej. Sam zresztą uważam takie 'stawianie ludzi pod pręgierzem' za nie najlepsze rozwiązanie, w ten sposób bowiem niczego się nie załatwi. Nazwiska dłużników - tych, którzy winni są miastu ponad tysiąc koron - będą jednak ogłoszone podczas posiedzenia. Tego nam nikt nie może zabronić. Poza tym powinniśmy porządnie zastanowić się nad sankcjami, jakie będziemy musieli zastosować. Suma ta jest bowiem zbyt wysoka i w chwili, gdy miasto boryka się częstokroć z problemami finansowymi, nie można tego puścić płazem" - powiedział naszej redakcji Bogusław Kaleta.

Hurmem na »Gorola«

O „Gorolskim Święcie" władze Jabłonkowa pomimo wszystko nie zapominają - ta impreza rozsławiła przecież stolicę Podbeskidzia daleko poza granicami regionu.

Zarówno burmistrz Leo Legierski, jak i większość radnych uczestniczyć będzie w święcie góralszczyzny osobiście, a w niedzielę rano burmistrz Legierski zaprosi do ratusza ponad 50 gości imprezy, wśród których nie zabraknie przedstawicieli Ministerstw Kultury RP i RC, konsulów generalnych obu państw w Ostrawie i Katowicach, starostów z całego Podbeskidzia oraz burmistrzów polskich miast, w których odbywa się Tydzień Kultury Beskidzkiej.

PZKO TO NIE ZWIĄZEK HODOWCÓW GOŁĘBI - MÓWI PRZYSZŁY WICEMINISTER KULTURY, ILJA RACEK

Prawa obywatelskie to nie hobby

Ilja Racek, obecny dyrektor Narodowego Teatru Morawsko-Śląskiego w Ostrawie, ma objąć z dniem pierwszym września br. funkcję wiceministra kultury. Od lat należy do grona regionalnych twórców kultury. Absolwent praskiej Akademii Sztuki Dramatycznej (DAMU). W latach 1983-86 pełnił funkcję kierownika Sceny Czeskiej Teatru Cieszyńskiego. Jak sam przyznaje, z tamtego okresu przetrwało wiele jego znajomości - z Karolem Suszką, Romanem Rozbrojem i ogólna orientacja w problematyce polskiej mniejszości narodowej i stosunków kulturalnych z Polską w ogóle. Korzystając z ostatnich dni pobytu dyrektora Racka w Ostrawie, nasza redakcja poprosiła go o rozmowę.

■ ■ Jaka jest Pańska wizja polityki kulturalnej?

- Dokładną wizją będzie dysponował minister Pavel Dostál. Do moich kompetencji będzie należeć tzw. żywa kultura, czyli krąg spraw związanych z teatrami, filmem, orkiestrami, książką, kulturą regionalną w całej rozciągłości jej problematyki. W tej ostatniej sprawie oczekuję żywych kontaktów z mniejszością polską. Obecne novum polega na tym, iż w ogóle przyznaje się, że jakaś koncepcja polityki kulturalnej jest potrzebna. Jeszcze nie tak dawno minister Pavel Tigrid wszem i wobec ogłaszał, że nie ma potrzeby prowadzenia polityki kulturalnej, gdyż jest ona przeżytkiem. My ją pojmujemy jako zbiór priorytetów, które ministerstwo będzie w swojej pracy forsować.

■ ■ Przyjęło się w naszej gospodarce, że gdy kasa państwowa zieje pustką, a ministrowie rozglądają się za oszczędnościami, najlepszym „chłopcem do bicia" staje się resort kultury. Obecnie na kulturę przeznacza się 0,6 proc. z całości budżetu państwa. Jakich użyje Pan argumentów, broniąc swoich racji, chroniąc pieniądze na kulturę np. regionalną?

Ciąg dalszy na str. 3

MIEJSCOWE KOŁO PZKO W JABŁONKOWIE I ZARZĄD GŁÓWNY PZKO ZAPRASZAJĄ NA

51. GOROLSKI ŚWIĘTO

w ramach 35. Tygodnia Kultury Beskidzkiej

● sobota - niedziela 8 - 9 sierpnia 1998 roku
● Lasek Miejski i rynek w Jabłonkowie

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

»Ekstra« atrakcja

W mieście Tilburg w Holandii 26 pań złożyło doniesienie do prokuratury, ponieważ podczas jazdy kolejką przez „zamek duchów" w wesołym miasteczku ktoś je chwytał za piersi i podszczypywał. Dziennik „De Telegraaf" poinformował, że policja aresztowała dwóch pracowników wesołego miasteczka, którzy, korzystając z ciemności w „zamku duchów", pozwalali sobie na nieprzystojne zachowanie wobec kobiet.

Biozegar

Temperatura odgrywa pierwszorzędną rolę w funkcjonowaniu zegara biologicznego, który reguluje orientację w czasie nie tylko ludzi, ale także większości zwierząt i roślin. Badania zespołu uczonych z wydziału medycyny amerykańskiego Uniwersytetu w Hanovre (stan New Hampshire) opisuje ostatnie wydanie tygodnika naukowego „Nature". Badaniami objęto pleśń chlebową, jednak ich autorzy uważają, że wyniki dotyczą też roślin oraz ssaków - zwłaszcza małp i ludzi.

Okazało się, że organizmy tworzące pleśń przyspieszały bądź zwalniały produkcję białka w zależności od temperatury. Ich zegar biologiczny przyspieszał bardziej pod wpływem ocieplenia, niż przy wzmacnianiu oświetlenia.

Artur to nie legenda?

Archeolodzy brytyjscy znaleźli podczas prac wykopaliskowych na zamku Tintagel w Kornwalii (południowo-zachodnia Anglia) na nadmorskim urwisku kamień o wymiarach 35 na 25 cm z łacińską wersją imienia Artur - podał brytyjski Urząd Zabytków. Archeolodzy pracujący w Tintagel ustalili, że po wycofaniu się Rzymian z Wysp Brytyjskich na zamku tym znajdował się dwór królewski.

Nigdy nie udało się z całą pewnością udowodnić, że król Artur naprawdę istniał. Według legendy był to panujący w VI wieku władca celtyckiego plemienia Brytów walczący z najeźdźcami anglosaskimi. Niektórzy historycy przypuszczają, że Artur był wodzem jednego z plemion, który nauczył się sztuki wojowania od Rzymian i z powodzeniem bił się z różnymi władcami południowej Anglii. Dopiero w dwunastym stuleciu anonimowy autor stworzył legendę o narodzinach króla Artura na zamku Tintagel. Wtedy też pojawiła się legenda o rycerzach Okrągłego Stołu.

Słoneczny patrol w ZOO

Dzięki szybkiej pomocy i zastosowaniu sztucznego oddychania metodą usta-usta dwoje zwiedzających prawdopodobnie uratowało życie orangutanowi w ogrodzie zoologicznym w Toronto. Jak podała kanadyjska TV, orangutan Kartiko podczas walki z towarzyszami o kawałki ciasta wpadł plecami do głębokiej fosy, otaczającej wybieg. Przez dwie minuty znajdował się pod wodą.

Dwoje zwiedzających, świadków nieszczęścia, błyskawicznie pośpieszyło z pomocą. Mężczyzna, niegdyś pływak-ratownik, wskoczył do fosy i wyciągnął Kartiko na powierzchnię. Jego przyjaciółka niezwłocznie przystąpiła do zabiegu sztucznego oddychania metodą usta-usta. Gdy z powodu wielkościu ust małpy próba się nie powiodła, kobieta zwinęła w rurkę plan ogrodu zoologicznego i przez nią wdychała powietrze do płuc zwierzęcia. Weterynarze, którzy później zbadali małpę, określili jej stan jako zadawalający.

Dwójka ujdzie

Osoby mające więcej niż dwoje dzieci nie będą mogły ubiegać się o pochodzące z wyboru stanowiska we władzach stolicy Indii, Delhi. Zakaz ten uchwalony przez zgromadzenie ustawodawcze terytorium związkowego Delhi, nie działa jednak wstecz i nie obejmuje tych, którzy mieli więcej niż dwoje dzieci w chwili wejścia ustawy w życie.

Minister zdrowia Delhi, Harsh Vardhan powiedział, że celem ustawy jest zapewnienie, aby reprezentanci ludności świecili przykładem na polu kontroli urodzeń. Ludność Indii zbliża się do miliarda. Zgromadzenie stołeczne wezwało rząd Indii, aby doprowadził do uchwalenia ustawy nakładającej podobne ograniczenia na kandydatów do parlamentu i do zgromadzeń stanowych.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

W upalny dzień miło odpoczywa się na ostrawskim rynku T. G. Masaryka, gdy od fontanny idzie świeży powiew. Dorośli jednak zazdroszczą troszeczkę dziewczynce, która wodotrysk w centrum miasta potraktowała jako prysznic...
Fot. IRENA STONAWSKA

PRACOWITE PÓŁROCZE KARWIŃSKICH STRAŻAKÓW

Ogień nie wybiera

„W mieście, jak i w całym powiecie, pożarów i podpaleń, interwencji technicznych czy wyjazdów do wypadków drogowych mamy coraz więcej" - twierdzi Ladislav Blahovský, oficer operacyjny Powiatowej Straży Pożarnej w Karwinie. Świadczą o tym statystyki. W pierwszym półroczu br. strażacy interweniowali 877 razy. Najczęściej, 416 razy, wyjeżdżano do pożarów.

Ogień wybuchał w budynkach mieszkalnych. Najwięcej pracy miała straż w styczniu, czyli w sezonie grzewczym. Główną przyczyną pożarów w mieszkaniach była niewłaściwa eksploatacja urządzeń grzewczych, np. ustawianie w ich pobliżu mebli, niesprawne podłączenia urządzeń elektrycznych i gazowych, nagminne przeciążanie instalacji elektrycznych. W płomieniach śmierć znalazły trzy osoby; przyczyną dwóch pożarów - w Lutyni Dolnej i Orłowej-Porębie - było zaśnięcie z zapalonym papierosem dwóch starszych mężczyzn. Popaleń i poparzeń doznało pięć osób, uratowano mienie wartości ponad 10,5 mln koron. Wiosenną plagą były pożary traw i porostów leśnych, wybuchające z reguły na skutek celowych podpaleń. „Czerwony kur" piał najgłośniej wtedy, gdy była wysoka temperatura i wiał wiatr.

Jeszcze więcej osób wpisano w rubrykę „ofiary zagrożeń miejscowych". W ub. półroczu strażacy wzywani byli do takich akcji 93 razy. Ratowali ludzi głównie z roztrzaskanych samochodów. W ciągu sześciu miesięcy na drogach powiatu zginęły 4 osoby, 51 zostało rannych, 33 uratowano. Usuwano skutki awarii chemicznych (21) - m.in. zmagano się z rozszczelnioną cysterną pełną dwutlenku siarki (2); wyciągano też topielców (2).

Ponad 240 razy wzywano strażaków do interwencji technicznych; otwierania mieszkań, likwidowania rojów pszczół czy szerszeni oraz... transportu 220 kilogramowej pacjentki do szpitala bogumińskiego.

„Nie ma też co ukrywać" - mówi L. Blahovský - „że z roku na rok wzrasta liczba fałszywych alarmów (w I półroczu było ich ponad 80). Wstyd powtarzać słowa, którymi 'częstują' nas anonimowi rozmówcy. Nie chodzi w tym wypadku o dzieci, które w ten sposób się zabawiają, ale o dorosłych, którzy wykorzystują w ten sposób bezpłatne połączenie nie zdając sobie sprawy z tego, że ktoś inny potrzebuje naszej pomocy". (wak)

Bezdenne zapadlisko

Dokończenie ze str. 1

Sprawdzano m.in. ich ogólny stan techniczny, stan obudowy szybowej i uzbrojenia, wielkości napływu wody kopalnianej do szybu, badano charakter otaczającego szyby górotworu.

Jak wykazały badania, zarówno z przyczyn geologicznych, jak i hydrogeologicznych anomalii ani jednemu z szybów nie zagraża niebezpieczeństwo podobne do dąbrowskiego. O wynikach poinformowano Ministerstwo Przemysłu i Handlu RC.

DELEGACJA „WSPÓLNOTY" W WARSZAWIE

Rozmowy w MSZ-cie

W ubiegły wtorek delegacja Ruchu Politycznego „Wspólnota" w składzie: Stanisław Gawlik, Alfred Kołorz, Władysław Niedoba i Edwin Ma... odwiedziła Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. Przedstawiciele Ruchu zostali zaproszeni na rozmowy po tym, jak 12 maja br. przekazali szefowi polskiej dyplomacji Bronisławowi Geremkowi opracowany przez siebie „Memoriał".

Jak powiedział naszej redakcji przewodniczący ugrupowania Stanisław Gawlik, rozmowy z wiceministrem Radkiem Sikorskim dotyczyły postępowania strony polskiej wobec zapewnień czeskiego partnera o krokach czynionych w celu przyznania polskiej mniejszości rekompensaty za znacjonalizowane majątki oraz zwrotu jeszcze istniejących.

Zwracano uwagę na konieczność renegocjacji układu „O dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy" z dnia 10 czerwca 1991 r., zawartego przez ówczesną CSRF i Rzeczpospolitą Polską w aspekcie artykułów nowej Konstytucji RP, dotyczących Polaków zamieszkałych za granicami Macierzy. Poruszano też kwesię wdrażania mechanizmów ochronnych w ramach systemu umów bilateralnych.

Delegacja wyraziła też zaniepokojenie przedłużającym się wakatem na stanowisku konsula generalnego RP w Ostrawie. Otrzymała zapewnienie, że wyznaczona osoba obejmie je pod koniec tego miesiąca.

Zainaugurowana we wtorek dyskusja będzie miała ciąg dalszy. Członkowie delegacji zostali poproszeni o pisemne przekazanie sugestii w sprawie realizacji powyższych spraw. Przygotowuje się wizyty przedstawicieli „Wspólnoty" w Radzie Ministrów, Kancelarii Prezydenta RP oraz w komisjach: sejmowej i senackiej ds. Polaków za Granicą. (...)

Kongres Polaków

w Republice Czeskiej dziękuje serdecznie wszystkim instytucjom i firmom, które przyczyniły się do przygotowania i sprawnego przebiegu ZLOT-u '98. Szczególne podziękowania kierujemy do Urzędu Gminnego w Bystrzycy i pani strościny A. Konderlowej, przedsiębiorstwa budowlanego Bielesz z Bystrzycy, firm: Stonal, Koeximpo, AV Studio i Zelmer Bohemia. Wyrazy wdzięczności składamy również pod adresem Teatru Cieszyńskiego oraz Zarządu Głównego PZKO. Nasza impreza nie udałaby się bez ścisłej współpracy z MK PZKO w Bystrzycy oraz bez bezinteresownego udziału wszystkich zaolziańskich zespołów występujących na Zlocie. Wszystkim wymienionym jeszcze raz serdecznie dziękujemy!

Danuta Branna
członek Rady Polaków w RC

Z POLSKI

■ Według nieoficjalnej informacji PAP - rząd postanowił, że w Polsce powstanie 300 powiatów.

■ Prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się z przebywającym w Polsce z wizytą prywatną sekretarzem generalnym NATO, Javierem Solaną.

■ Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że rozporządzenie wojewody zakazujące nieletnim przebywania w nocy na ulicach Warszawy jest niezgodne z prawem.

■ Decyzję w sprawie ewentualnego przeniesienia oświęcimskiego krzyża może podjąć tylko Episkopat - powiedział premier Jerzy Buzek.

■ Zaskarżenie przez prezydenta do Trybunału Konstytucyjnego ustawy zmieniającej ustrój stolicy warszawy posłowie AWS określili jako „skrajnie szkodliwe dla Warszawy".

■ Do portów w Darłowie, Ustce i Kołobrzegu, przez które transportowane jest zagraniczne zboże, przeniesie się wkrótce akcja protestacyjna rolników.

ZUS informuje

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Nowym Sączu, Wydział Rent Czeskich i Słowackich uprzejmie informuje, że należności emerytalno-rentowe za miesiąc sierpień 1998 r. zostały przekazane do banku dnia 29 lipca br.

Kurs wymiany wynosił 3,4676 zł za 1 USD. (r)

NA RAZIE NIE DOSZŁO DO TRAGEDII

Pułapki grzybowego lasu

OSTRAWA (wak) - Słoneczna pogoda i wilgotna ściółka sprawiły, że już w połowie czerwca w lasach, a nawet w miejscach, w których nigdy nie rosły, można było znaleźć dorodne borowiki, maślaki i kanie. Obrodziły jednak też grzyby trujące.

„W ciągu niespełna dwóch miesięcy przyjęliśmy na naszym oddziale dziesięć osób z podejrzeniem o zatrucie grzybami" - powiedział redakcji MUDr Josef Srovnal, ordynator wydziału chorób wewnętrznych Zakładowego Szpitala w Ostrawie-Witkowicach, jedynej placówki na północnych Morawach i Śląsku, w której leczą się pacjenci po ciężkich zatruciach. „Były to jednak, na szczęście, niegroźne przypadki i obyło się bez tragedii. Wszystkie ofiary po koniecznym w takich wypadkach płukaniu żołądka powróciły do zdrowia. Jednak sezon grzybobrania jeszcze się nie skończył, więc nigdy nie wiadomo. W ub. roku leczyliśmy dwie osoby, które zatruły się śmiertelnie trującym muchomorem sromotnikowym, który ludzie najczęściej mylą z kaniami i gołąbkami".

Zatrucia występują zwłaszcza u małych dzieci i osób w podeszłym wieku. Należy więc przypomnieć, że grzyby są pożywieniem ciężkostrawnym, a przez spożycie jednego muchomora może zatruć się 4-osobowa rodzina. Zespół sromotnikowy, czyli objawy chorobowe manifestujące zatrucie grzybami tej grupy występują dopiero po 10-20, a nawet 24-godzinnym okresie utajenia od spożycia potrawy grzybowej. Wtedy dochodzi do nudności, wymiotów, do których dołączają się bóle brzucha i głowy. J. Srovnal radzi też, by przygotowując potrawy z grzybów nie wyrzucać ich resztek. Te bowiem w przypadku zatrucia pomogą postawić diagnozę pacjenta i tym samym wcześniej zagaić jego leczenie.

W czerwcu uruchomiła „pogotowie grzybowe" Poradnia Mikologiczna w Ostrawskie Muzeum przy rynku T. G. Masaryka w Ostrawie-Centrum, gdzie w poniedziałki dyżurują specjaliści udzielający informacji niepewnym swej wiedzy grzybiarzom i nabywcom grzybów.

Helena Deckerowa, jedna z pracowników poradni przypomina, iż przed spożyciem oglądać trzeba przede wszystkim młode grzyby z rodziny blaszkowatych. Przestrzega także przed kupowaniem grzybów na bazarach i targowiskach. Jeśli już w tych miejscach chcemy zaopatrzyć się w „smakowite kąski", kupujmy u tych handlowców, na których straganie znajduje się tabliczka informująca nas o ich gatunku, o imieniu, nazwisku i adresie sprzedawcy oraz świadectwie o ukończonym kursie dla grzybiarzy, które co roku organizują stacje higieny.

SPOTKAJMY SIĘ W KOLIBIE WYDAWCÓW

Książka na »Gorolu«

Jabłonkowskie „Gorolski Święto" to tradycyjnie już nie tylko występy zespołów folklorystycznych i stoiska z góralskimi smakołykami - od sześciu już lat można w Lasku Miejskim zakupić także polskie książki. Nie inaczej będzie w tym roku.

Hurt Księgarski „Alfa" z Bielska-Białej oferował początkowo na „Gorolu" książki polskich wydawnictw w prowizorycznej, „namiotowej" miniksięgarni. Przed dwoma laty jednak, wspólnie z przedstawicielami 6 oficyn wydawniczych, dyrektor „Alfy" Zenon Wirth postanowił pomyśleć o wybudowaniu trwalszego stoiska. I tak powstała „Koliba Wydawców", stojąca od roku w samym centrum Lasku Miejskiego.

„Tak jak i w latach poprzednich będziemy uczestniczyć w obu dniach imprezy, a zaproponujemy gościom 'Gorolskiego Święta' przede wszystkim książki wydawane w Polsce, wśród których będzie sporo nowości wydawniczych. Będzie można np. zakupić atlas będący uzupełnieniem 6-tomowej encyklopedii PWN, najnowsze słowniki, książki dla dzieci, młodzieży i dorosłego czytelnika..." - informuje Z. Wirth. „Nie zabraknie jednak również książek wydawanych na Zaolziu, m.in. przez Wydawnictwo 'Olza'. Będą zatem np. 'Bajki Piotrusia' Piotra Horzyka, 'Pamiętnik Sybiraka' Władysława Martynka czy 'Tam około Bogumina' Wincentego Szeligi. Swój wydany niedawno przez Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne śpiewnik pt. 'Śpiewamy wszyscy' podpisywać będzie też Józef Wierzgoń".

Jak co roku zaprosił Z. Wirth do Jabłonkowa swoich przyjaciół z polskich oficyn wydawniczych, a z zaproszenia skorzystają przedstawiciele Wiedzy Powszechnej, WNT, Wydawnictwa ARKADY, ALFA Vero, Wydawnictwa Naukowego PWN i - po raz pierwszy - Wydawnictwa Literackiego oraz redaktorzy czasopism księgarskich „Megaron" i „Wydawca". (kor)

* * *

Swoje trzy najnowsze książki - „Trzy tygodnie z druhną Chuligan", „Fikuś, Zulek i Ciężkogłowy" oraz „Hilary, Zulek i ruskie pierogi" przedstawi na „Gorolskim Święcie" Andrzej Grabowski. Przy okazji będzie można zdobyć podpis pisarza z dedykacją.

Autor 60 pozycji beletrystycznych, nazywany „Małym Rycerzykiem Słowa", cieszący się szczególną estymą pośród młodych czytelników, z których nominacji został kawalerem „Orderu Uśmiechu", bawiąc niedawno na Zaolziu, gościł w jabłonkowskiej kawiarence „Pod Pegazem" oraz w Polskim Gimnazjum w Cz. Cieszynie. (r)

PRAWA OBYWATELSKIE TO NIE HOBBY

Dokończenie ze str. 1

- Mam nadzieję, że ta chwila nie nastanie, ponieważ w programie ministra Dostála kultura regionalna zajmuje szczególnie ważne miejsce - niezastąpionego składnika życia społecznego.

Jeśli mowa o budżecie resortu kultury - minister postawił sobie za cel wynegocjować, by ta pula pieniędzy wzrosła do 1 proc. To poziom standardowy w Unii Europejskiej, a zarazem mieszczący się w ogólnoeuropejskim trendzie.

Można powiedzieć, że już teraz minister Dostál „wkroczył na wojenną ścieżkę". Po zaznajomieniu się z projektem budżetu na rok przyszły stwierdził bowiem, że jest on zaniżony o kolejne 10 proc. w stosunku do roku bieżącego. Ustępujący minister Martin Stropnický na odchodnem dowcipnie to skomentował: „Jeśli to ma tak wyglądać, to lepiej nie bierz tej posady"...

Na skutek systematycznego obniżania kwot na kulturę znaleźliśmy się w sytuacji, gdy pula pieniędzy na szczeblu ministerstwa jest niższa niż w latach 1993 i 1994.

Moim zdaniem, w fazie transformacji społecznej w sposób karygodny zaniedbano stronę kulturalną życia mieszkańców RC. Nie sposób wyrokować o nowoczesności społeczeństwa opierając się jedynie na wskaźnikach ekonomicznych. Ta droga prowadzi do ujawniania się małych i wielkich drapieżników, bez żadnych reguł gry. Niestety, już dziś daje się to we znaki. W tej kwestii oddziaływanie kultury jest nie do zastąpienia.

■ ■ Przejawem polistopadowego, nowego tchnienia w Ministerstwie Kultury stał się pomysł zorganizowania konkursu projektów na uzyskanie tzw. grantów (czyli przydzielania pieniędzy na sfinansowanie określonego zamierzenia). Czy uważa Pan za słuszne, iż wszystkie projekty rozpatrywane są pod takim samym kątem? Inaczej mówiąc, czy jest słuszne, iż projekty zgłoszone np. przez organizację mniejszości narodowej są traktowane na równi z projektami zgłaszanymi na przykład przez Związek Kynologiczny?

- Myślę, że jest to nieszczęśliwe rozwiązanie. Wiele bezdusznych metod administracyjnych pochodzących z innych ministerstw aplikowano wtedy w kulturze, również regionalnej.

Prawie trzy lata temu Ministerstwo Finansów, wówczas pod kierownictwem Ivana Kočárníka, wypracowało projekt transformacji organizacji budżetowych i dotowanych. Kiedy nareszcie zdobyłem tę „cegłę" do przestudiowania, to na końcu zajmujących wiele miejsca spraw związanych z przekształceniami szkolnictwa, służby zdrowia, administracji państwowej znalazły się słowa: „A mniej więcej w taki sposób będzie to wyglądać również w kulturze". Nikt nie miał wizji. Powiedzmy otwarcie - ogólną zasadę transformacji przedłożono nad zdrowy rozum.

Teraz dopiero uświadamiamy sobie, iż nastała pora na podsumowanie dotychczasowych doświadczeń, a przede wszystkim na zastosowanie metod kierowania odpowiednich dla danego resortu.

▲ Jedna z siedzib Narodowego Teatru Morawsko-Śląskiego - Teatr Jiřího Myrona w Ostrawie. Zdjęcia autorki

Dotyczy to także grantów. Pamiętam, jak dowiedziawszy się o „nowym systemie grantowym" ucieszyliśmy się w naszym teatrze. Myśleliśmy: „Będziemy mieć swój budżet, zagwarantowaną pracę scen, a do tego zawnioskujemy o granty na specyficzne akcje". I wtedy wyszło szydło z worka. Ministerstwo Tigrida stwierdziło, iż granty są jedyną drogą finansowania wszelkich organizacji kulturalnych. Tym samym każdego roku Narodowy Teatr Morawsko-Śląski miał wnosić o grant na działalność placówki, posiadającej cztery sceny i zatrudniającej 520 pracowników, z tą świadomością niepewności czy pozyska te środki, czy dostanie je w terminie czy też z poślizgiem? Trudno w takich warunkach zatrudniać pracowników, orkiestrę, angażować śpiewaków - groziło to upadkiem profesjonalizmu i przetrwaniem kikuta na kształt Kółka Przyjaciół Teatru.

Dzięki Bogu, ta koncepcja upadła. Pojawiają się pomysły grantów wieloletnich, a idealny byłby stan finansowania z wielu źródeł (budżetowych, grantowych, sponsorskich).

■ ■ To, o czym Pan wspomniał, opisując położenie swojej placówki w kontekście pozyskiwania grantów, jest także niezmiernie istotne z punktu widzenia organizacji mniejszości narodowej. System przyznawania (bądź nie przyznawania) grantów zrujnował np. ciągłość pracy kulturalnej Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Granty bowiem zyskuje się na konkretne akcje, a nie na działalność placówki koordynującej, np. biura. Wśród nas wiele rzeczy robi się bezinteresownie, społecznie, wszystkiego przecież niepodobna...

-Tak, to nie jest jedyna sprawa do rozwiązania. Na pewno kwestia mniejszości narodowych stanie się bardziej burzliwa niż dotychczas...

■ ■ Po wejściu RC do Unii Europejskiej, sądzę, zmieni się optyka...

- Tak, zgadzam się. Pojawi się problematyka romska, mniejszości niemieckiej i w tych przypadkach będziemy kierować się legislatywą Unii Europejskiej. Należałoby także zajrzeć do otrzymanych przez RC niejako „w spadku" umów czechosłowacko-polskich w kontekście finansowania waszej aktywności.

Niedawno jechałem autostradą do Innsbrucka i ze zdziwieniem stwierdziłem, że przejeżdżam przez region włosko-niemiecki, o czym świadczyły nie tylko drogowskazy. Nikomu to tam nie przeszkadza. Ale tamte zrzeszenia mniejszości narodowych są finansowane w ten sposób, żeby mogły swoją działalność prowadzić...

■ ■ Czyli coś więcej niż te nasze nieszczęsne granty?

- Tak, więcej niż dobrowolna praca społeczna, na poziomie powiedzmy, nie obrażając, Związku Hodowców Gołębi. Myślę, że popełniono duży błąd. Rozbiło to funkcjonujące struktury. Nie ulega wątpliwości, że działalność kulturalna musi być finansowana długofalowo. Trzeba będzie wrócić do sprawdzonej przez lata praktyki.

■ ■ Czy miałyby istnieć jakieś ograniczenia w składaniu projektów na granty? PZKO zostało poinformowane, iż może składać jedynie trzy wnioski - a więc są to projekty dotyczące Teatru Lalek „Bajka", publikacji (np. „Kalendarza Śląskiego") i imprez o charakterze kulturalno-oświatowym. Patrząc zdroworozsądkowo, czy liczba wniosków winna być ograniczana?

- Myślę, że to jest nieprawdopodobne. Liczba wniosków zależy przede wszystkim od poziomu imprez, treści, które niosą, a nie od tego, że ustanowiono jakiś limit. Wracamy do preferencji polityki kulturalnej.

Po objęciu funkcji od razu zajmę się wykluczeniem podejmowania w tej sprawie decyzji z przesłanek innych niż merytorycznych. Decyzje przyznające granty muszą odzwierciedlać jakość i znaczenie imprezy w skali regionalnej. Do tej pory największy udział w podejmowaniu tych decyzji mieli urzędnicy ministerialni, a tu potrzeba fachowców, którzy uwzględniliby społeczny aspekt projektu.

Jeśli dzisiaj mniejszość polska należy do najaktywniejszych w kulturze, to nie można jej wpychać do szufladek Związku Hodowców Gołębi i innych aktywności typu hobby. W końcu prawa obywatelskie to nie hobby.

■ ■ Weźmy zagadnienie komercjalizacji w teatrze. Pojawiły się już tzw. teatry mieszkaniowe...

- To bardzo smutne i byłoby to tym smutniejsze, gdyby li tylko na nich miał stać teatr i tylko one miały decydować o jego kształcie.

■ ■ Tu dochodzimy do Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego. Czy ją też czeka podobny los?

- Myślę, że sytuacja nie zaszła tak daleko. Jestem w dobrych, wręcz przyjacielskich stosunkach z dyrektorem tej placówki, Romanem Rozbrojem. Jest zresztą tajemnicą poliszynela, że zaraz po objęciu stanowiska w Narodowym Teatrze Morawsko-Śląskim zaproponowałem mu przejście do nas. Odmówił. Myślę, że kierował się dobrem cieszyńskiej sceny. Jego aktywność gwarantuje, iż Teatr Cieszyński nie zaniknie. Po drugie, aż dojdzie do nowego podziału administracyjnego kraju, to Teatr Cieszyński na pewno będzie podlegał wyższej strukturze administracyjnej, a nie administracji powiatowej. Znaczenie tej placówki bowiem znacznie przekracza granice powiatu, regionu, a - mówiąc precyzyjniej - ma zasięg międzynarodowy.

■ ■ To bardzo istotna myśl. W latach 60. podzielono były powiat czeskocieszyński między powiat karwiński i frydecko-mistecki. Od tamtej pory zamieszkali na tych terytoriach obywatele czescy narodowości polskiej mogą, nie twierdzę, że muszą, spotkać się z argumentem: „Musimy się poważnie zastanowić, czy wesprzeć finansowo waszą imprezę, gdyż nie dotyczy ona jedynie mieszkańców naszego powiatu"... Czy nie byłoby rozsądniej uwzględnić fakt, iż to państwo bierze na siebie zobowiązania wynikające z podpisanych traktatów międzynarodowych i jest bezpośrednio odpowiedzialne wobec, przykładowo, rządu polskiego? Nie byłoby logiczniejsze podporządkowanie w całości spraw organizacji mniejszości narodowych np. Urzędowi Rady Ministrów?

- W każdym bądź razie nie jest możliwe rozwiązywanie tych kwestii na szczeblu powiatu. Znam to z własnego doświadczenia. Nasz teatr finansowany przez miasto pracuje dla całego regionu. W chwili, gdy poinformowaliśmy, że będziemy grać dla Wsecina czy Frydku-Mistku, nasi sponsorzy poproszeni o wsparcie wyśmiali nas. Czekamy na powstanie okręgu. To jedyna szansa także na nawiązanie trwałych kontaktów z zagranicą. Przyjeżdżają do nas przedstawiciele z Lotaryngii czy Badenii-Wirtembergii i nie znajdują partnerów na odpowiednim szczeblu. Tę funkcję stara się spełniać prezydent Ostrawy. Jednak on już nie odpowiada za poczynania władz np. Krnowa. Mam nadzieję, że reforma administracji nastąpi już wkrótce.

■ ■ Do tradycji należy zapraszanie „w gości" przedstawicieli np. ministerstwa kultury na nasze największe imprezy...

- Nie musi pani dalej mówić. We wtorek, czyli 4 bm. rozmawiałem o tym z dr. Bohdanem Suchankiem (*dyrektorem Biura ZG PZKO - przyp. autorki*), który zapraszał mnie na „Gorolski Święto". Podkreślał, że pojawiające się na waszych imprezach delegacje z Polski, często na szczeblu ministerialnym, nie mają odpowiedników z naszej, czeskiej strony. Obawiam się, że pragocentryzm zaszedł już za daleko. Obiecuję przyjrzeć się temu wnikliwiej. Ale zagadnienie należytej reprezentacji dotyczy pośrednio rangi, jaką Praga nadaje stosunkom z Polską. Dopóki PZKO będzie traktowane jak, powiedzmy, Zrzeszenie Hodowców Gołębi, nawet ten urzędnik nie doceni wagi waszego zaproszenia.

Myślę, że to wszystko, o czym teraz rozmawiamy, mieści się w perspektywie wspólnego wejścia do Unii Europejskiej. Najpierw tu, w regionie musimy ustanowić modus vivendi zadowalające każdą ze stron, a później można wejść do Unii. Ale ten aspekt musi sobie uświadomić również Praga. Bez jego realizacji czekają nas w Unii problemy i wcale nie będziemy tak mile widziani.

Dziękuję za rozmowę.

31. DOŻYNKI W 13. DZIELNICY TRZYŃCA

Z wizytą pod Guckim Kopcem

Chociaż od czasu usamodzielnienia się Wędryni zaniechano w praktyce numerowania dzielnic wielkiego Trzyńca, na przydrożnych tablicach nadal widnieje „Trinec XIII-Guty". Czy trzynastka ta jest dla obywateli Gutów feralna?

Dla Miejscowego Koła PZKO chyba nie - sądzi Paweł Rucki, którego zastałam nad stertą kopert z wysyłanymi akurat zaproszeniami na dożynki. Jakakolwiek współpraca z trzynieckim Urzędem Miejskim jest obecnie znikoma, bo - zdaniem P. Ruckiego - poszczególni przedstawiciele władz pozostają na swoich miejscach zbyt krótko, by dało się coś poważniejszego załatwić. A nie można chyba żądać spełnienia obietnic danych przez poprzedników...

Koło żyje własnym, bogatym życiem. Najszerzej znanym jego przejawem są coroczne Dożynki Śląskie. W tym roku odbędą się 23 sierpnia i to już po raz trzydziesty pierwszy. Ich gospodarzami będą państwo Franciszka i Jan Kaletowie. Oboje młodzi, osiadli na rodzinnym gospodartwie rolnym w Gutach. I co ciekawe, ich rodzice pełnili rolę gospodarzy dożynkowych przed równo 20 laty!

Guckie Koło PZKO liczy obecnie 113 członków (ciągle powraca mi ta trzynastka!), a jego prezesem jest Jan Kantor. - „Najaktywniejszym w naszym Kole jest Klub Kobiet" - mówi pan Paweł. „Panie, którym przewodzi Helena Sikora, spotykają się co tydzień i zawsze mają ciekawe zajęcia. Zawsze też przygotowują znakomity bufet na wszelkie imprezy Koła, a już najwięcej pracy mają co roku w sierpniu, gdy spodziewamy się wielu gości dożynkowych". Mężowi przytakuje pani Bronisława: „Nasze »babki« pokonują cały ogrom roboty. Nie mówiąc o czasie uprzednich przygotowań, w sam dzień dożynek wstajemy już o trzeciej nad ranem i jako pierwszą robimy kapustę".

A kapustę, jak pamiętam z lat poprzednich, mają gucanki przednią. Ja jednak marzę ciągle o nadzwyczaj dobrym guckim razowym chlebie, zaś pan Rucki obiecuje, że postara się przekonać kobiety, by nie zaprzestały jego wypieku.

O miejscowy Dom PZKO, który wraz z obejściem bywa miejscem dożynkowej zabawy, dba wzorowo 70-letnia Anna Adamcowa. Dawniej podczas wakacji tętnił życiem jako baza obozów dziecięcych. Dziś harcerze mają swoją bazę w Koszarzyskach, a w Gutach odbywają się tylko uroczystości rodzinne oraz dwa, trzy turnusy tygodniowych spotkań młodzieży ewangelickiej. Obecnie, do wtorku 11 bm., będzie miejscem spotkania ewangelizacyjnego organizowanego przez Kościół ewangelicki w Trzanowicach.

Od trzech lat, po dłuższej przerwie, istnieje też w Gutach Klub Młodych. Chociaż i tu, jak wszędzie, jego baza członkowska się kurczy. „Szkoda" - mówi pan Rucki - „bo Guty były zawsze polską wioską, i to wioską światłą. Świadczy o tym chociażby fakt, że pierwsza polska szkoła powstała tu już w roku 1791. Drugą zbudowano w 1866 roku, a dziś znajduje się w niej fara. W trzecim z kolei budynku szkolnym, z 1903 roku, mieści się pod jednym dachem czeskie i polskie przedszkole. Od 25 lat troszczy się o polskie maluchy nauczycielka Helena Szotkowska. W latach międzywojennych, gdy kierownikem był znany działacz Jan Szczuka, do polskiej szkoły uczęszczała setka dzieci".

Znajdują się też na terenie wsi dwa kościółki - ewangelicki i katolicki (znany szeroko daleko XVI-wieczny drewniany zabytek) i sklep, czynny także w niedziele. Nie ma natomiast gospody, więc turyści w godzinach zamknięcia sklepu nie mają nawet gdzie ugasić pragnienia. Chociaż budynek gospody stoi, po jej sprywatyzowaniu zamknięty został na głucho, a nowy właściciel nie pofatygował się nawet zdjąć szyldu, głoszącego nadal: „Hospoda - Gospoda Obecník". I tak sobie na zakończenie rozmowy z panem Pawłem Ruckim pomarzyliśmy: Co gdyby któryś z pezetkaowców, mający głowę do interesów, urządził choćby mały wyszynk, wykorzystując do tego celu budynek gospodarczy koło Domu PZKO? Stoliki można by było ustawić w ogrodzie. Być może zarobiłby na siebie i choć troszkę ulżył gospodarzom w kosztach utrzymania Domu, które sięgają niebagatelnej kwoty ok. 50 tys. koron rocznie.

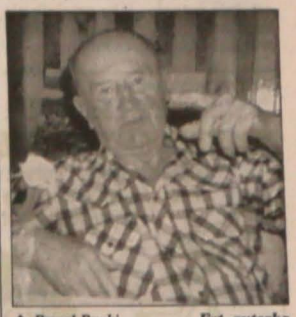

▲ *Paweł Rucki.* *Fot. autorka*

Opuszczając gościnny dom państwa Ruckich, zabieram ze sobą zaproszenie na dożynki i mam nadzieję, że za dwa tygodnie, w niedzielę, spotkam w Gutach, jak zwykle, całą masę dawno nie widzianych znajomych.

IRENA STONAWSKA

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Letnie czytanie: Ostatni dzień

Ostatniego dnia przy ognisku Janek wyliczał:

- Najwięcej to mi żal lasu i łąki, i rzeki, i kajaka...

- Przecież kajak zabierzemy ze sobą, bo szkolny - przerwała mu Wikcia.

- To co, że zabierzemy, po boisku kajakiem nie popłyniesz. I nie przerywaj, bo zapomiałem, co chciałem jeszcze powiedzieć, zaraz...

Ale Janek nie mógł sobie tak zaraz przypomnieć. Więc Bronek zaczął:

- A mnie to najwięcej żal kolegów.

- Przecież oni tu nie zostają - zdziwiła się Wikcia, ale już ją dzieci zakrzyczały.

- Wikta, Wikta, czy ty nie możesz pięciu minut cicho posiedzieć? Przerywasz każdemu. Teraz znowu Bronek zapomni, co chciał powiedzieć.

Ale Bronek nie zapomniał.

- Mnie żal tych kolegów, których tu poznałem. Wrócą do swoich miast. Wrócą do swoich szkół. I już nie będę wiedział, co oni robią.

- Jak to? Przecież możesz napisać do nich! - zawołała Wikcia.

Tym razem nikt się na nią nie gniewał.

- Będziemy pisać listy!

- Naturalnie, że będziemy!

I ten żal z powodu wyjazdu z kolonii zrobił się jakby trochę mniejszy. A w pociągu wiozącym Janka, Bronka i Wikcię było nawet wesoło. Śpiewano piosenki, przypominano zabawne przygody, miłych kolegów.

- A to pisanie listów to ja wymyśliłam - chwaliła się Wikcia. - I będę pisać do Basi co tydzień. Bo to dobra koleżanka. Jeszcze na drogę bukiecik uzbierała. O, takiej drugiej to nie ma na całym świecie. Nie. Ja nie wytrzymam. Będę do niej pisać co dzień. Tak będzie najlepiej.

- A gdzie ona mieszka? - zapytał Janek.

I tu się stała rzecz straszna. Oczy Wikci najpierw zrobiły się okrągłe z przerażenia, a potem napełniły się łzami. I Wikcia umilkła na dłuższą chwilę. Czy domyślacie się dlaczego?

Po prostu zapomniała poprosić swoją serdeczną koleżankę z kolonii o adres.

A wy pamiętacie?

H. ROMANOWSKA

Uśmiechnij się

Gdy Jasio przyjechał na wakacje do babci na wieś, dziadek zapytał:

- No i jak tam układały się sprawy z nauczycielem, który przyszedł do waszej klasy pod koniec roku szkolnego?

- Dobrze, dziadziu. Tyle że on bardzo zazdrości mojemu tatusiowi.

- Powiedział ci o tym?

- Tak. Codziennie powtarzał „Jakbym to tak ja był twoim ojcem!"

* * *

Mama mówi do dzieci wsiadających do samochodu:

- Kochani! Mamy przed sobą długą podróż. Do domu wczasowego dotrzemy dopiero o zmierzchu. Pamiętajcie, że tatusia za kierownicą nie wolno denerwować, więc zakazuję wam stale jak zwykle pytać „kiedy już będziemy na miejscu?"

Po pół godzinie Janeczka nie wytrzymuje i pyta:

- Mamusiu spójrz, czy to już zaczyna się ściemniać?

* * *

Podczas przechadzki mały Karolek zasypuje ojca ogromnym mnóstwem pytań w rodzaju: „Dlaczego trawa rośnie?", „Dlaczego liście są zielone?", „Dlaczego ptaki latają?", „Dlaczego ludzie mają dwie nogi, a pies cztery?" itp.

Z początku ojciec cierpliwie odpowiada, wreszcie jednak mówi:

- Uszy mi już puchną, a ty wkrótce zamienisz się w pytajnik, jeśli ciągle będziesz używał zdań pytających...

Karolek chwilę milczy, po czym nieśmiało się odzywa:

- Tatusiu, pozwól, że zadam ci ostatnie pytanie - jako pytajnik nie będę miał rączek, więc kto będzie trzymał pode mną tę kropkę?

Rubrykę przygotowała:
IRENA STONAWSKA

Propozycja na wycieczkę: *Tam, gdzie kościół »zjedli«*

Pewnego razu, gdy byłam jeszcze mała, babcia powiedziała: „W niedzielę pojedziemy do Gutów, bo tam kościół zjedli". Nie mogłam sie doczekać tej wycieczki. Wyobrażałam sobie setki ludzi, jak wcinają ten kościół, bo bez wątpienia musiał być z piernika niczym chatka Baby Jagi. Wyobraźcie sobie moje rozczarowanie, gdy stwierdziłam, że kościół stoi sobie cały wśród drzew, chociaż rzeczywiście wygląda jakby był z piernika lub czekolady. „Mamusiu, ależ wcale go nie zjedli!" - powiedziałam. Na to mama: „Głuptasie. Babcia żartowała. Po naszemu „jedla, jedlina" to drewno z jodły i babcia po prostu powiedziała, że ten kościółek zbudowano z jedli". Przypominam sobie tę przygodę zawsze, ilekroć idę koło tego kościoła. A Was zachęcam do zwiedzenia go, bo naprawdę warto.

Tekst i zdjęcie: Literka

Pobaw się z Głosikiem

Krzyżówka Szaradki

Tym razem krzyżówka przeznaczona jest również dla początkujących amatorów rozwiązywania rozrywek umysłowych, bowiem wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową, co oczywiście jest ułatwieniem dla rozwiązującego.

Poziomo: 3. Imię Wojtyły, niniejszego papieża Polaka, Jana Pawła II. 4. Brzęczący owad. 5. Ptak leśny, który lubi składać swe jaja do gniazd innych ptaków.

Pionowo: 1. Smaczna, słodka marchewka. 2. Żelazna lub stalowa podstawa, na której kowal kuje przedmioty metalowe. **SZARADKA**

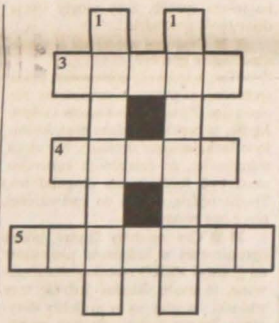

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

Listy od przyjaciół sprawiają zawsze radość. Nas ostatnio ucieszył list od naszej najwierniejszej korespondentki, Danielki, która nawet na obozie wakacyjnym w Krasnie znalazła chwilę czasu, by do nas napisać:

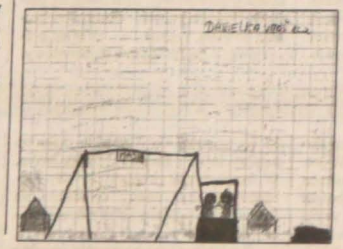

Kochany Głosiku i Ludmiłko! Jest tu smaczne jedzenie. Zdobywamy sprawość „Pocztowca". Umiemy różne piosenki. Jest tu sklep. Mamy taką grę, że dziewczyna losuje chłopca, a chłopiec dziewczynę. Teraz harcerze są na Łysej Górze. Serdeczne pozdrowienia przesyła

Danielka Vitoš
PSP Karwina-N. Miasto
klasa 2

✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (3)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Stary leśniczy zachwiał się jakby rażony piorunem i oparł się bezsilnie o ścianę. Stara Balbina jęknęła, załamując ze zgorszenia ręce.

- Wszyscy święci w niebie - zawołała - módlcie się za nami, dziewczyna została uwiedziona!

Ostatni cios do reszty przytłoczył leśniczego. Wyglądał teraz o dwadzieścia lat starzej, włosy opadały mu w kosmykach na czoło, drżące ręce zaciskały się w pięści, oczy błądziły nieprzytomnie po obecnych.

Z przerażeniem obserwowała wierna Balbina zmianę, jaka zaszła w leśniczym. Nagle starzec wyprostował się, utkwił spojrzeniem na twarzy córki, która opuściła teraz główkę na piersi. Podskoczył do śmiertelnie przerażonej dziewczyny, chwycił ją silnie za ramiona i potrząsnął nią kilkakrotnie. Przerażona Balbina podbiegła do nieszczęśliwej. Wyrwała Joannie z ramion dziecko i położyła je na łóżko, po czym rzuciła się między ojca i córkę.

- Boże w niebie, na pomoc, dopóki jeszcze nie jest za późno! - zawołała przejęta lękiem. Leśniczy jednak, zapominając o rzeczywistości, odepchnął starą gospodynię na bok i zawołał, potrząsając wciąż córką: - Dziewczyno, coś ty powiedziała? Więc Andrzej, twój narzeczony, nie jest ojcem twego dziecka? Nieszczęsna, lepiej nie żartuj ze mną! Powiedz, wyznaj, na miłość boską, powiedz prawdę. Mów prawdę, tylko prędko, prędko! - Potrząsał nią ciągle jak oszalały, a nieszczęśliwa dziewczyna była tak przerażona, że prawie już odchodziła od zmysłów.

- Jezus Maria! - jęczała stara Balbina. - Panie leśniczy, zostawcie ją! Lepiej już na mnie swój gniew wywrzyjcie!

I znowu wierna gospodyni rzuciła się między ojca i córkę. Znała dobrze starego Wrońskiego, wiedziała, że w gniewie gotów nawet zabić własne dziecko, tym bardziej, że Joanna prawdopodobnie wyzna mu teraz całą prawdę. Zupełnie zrezygnowana dziewczyna podniosła wzrok na ojca. Boże święty, co miała mu odpowiedzieć? Czyż miała złamać daną przysięgę? Czy mogła zdradzić tę straszną tajemnicę?

- Kobieto podła, powiesz mi prawdę? - zagrzmiał głos ojca tuż nad jej uchem. - Więc Andrzej nie jest twoim uwodzicielem...

- O Boże, ojcze, litości! Nie, to nie on! - wybiegło spoza drżących warg.

- Ha, Wszechmogący, moja córka prostytutką! Moje jedyne dziecko zwykłą ladacznicą! Ciężko ukarały mnie Niebiosa! Cóż tak złego uczyniłem, że żona moja wierna i poczciwa obdarzyła mnie takim dzieckiem, które mi przyniosło hańbę? Boże litościwy, czym zasłużyłem sobie na to? Żyłem uczciwie, doczekałem siwych włosów, a teraz taka okropna kara!

Na chwilę w pokoju zapanowała śmiertelna cisza. Joanna nie śmiała się poruszyć. Bezdusznymi oczami patrzyła na nią Balbina, przenosząc co pewien czas wzrok na leśniczego, który w pewnej chwili, nie mogąc się już opanować, zwinięty kułak opuścił na głowę drżącej córki.

- Matko Święta, tylko nie morderstwo! - jęknęła Balbina, chwytając za ramię oszalałego mężczyznę. - Panie leśniczy, chcecie zabić swoje własne dziecko, chcecie splamić ręce krwią rodzonej córki?

- Precz z drogi, usunąć się! - ryknął leśniczy, odpychając Balbinę na bok.

Joanna przyjmująca wszystko cierpliwie, zapragnęła teraz, aby pięść ojca roztrzaskała jej głowę, aby raz na zawsze pozbyć się tego bólu i wstydu!

- Tylko nie morderstwo, tylko nie zabijać! - szeptała śmiertelnie przerażona gospodyni. Słowa te otrzeźwiły jakby leśniczego, opuścił bezwładnie rękę i osunął się na stojące opodal krzesło. Zasłonił dłońmi twarz i po chwili wybuchnął głośnym szlochem.

- O Boże, jakie to straszne, jakie okropne! - szlochała Balbina. - Joanno, coś ty zrobiła! Ale ty nie jesteś winna! Taka młoda jeszcze! Nie wiedziałaś!

Joanna słuchała w milczeniu. Należało teraz powiedzieć tylko jedno słowo i wszystko zostałoby wyjaśnione. Z pewnością ojciec schwytałby ją w objęcia, nazwałby swoim najdroższym dzieckiem, obdarzyłby pocałunkami i pieszczotą! Ale właśnie tego jednego słowa wypowiedzieć jej nie było wolno!

Stary leśniczy ukrył twarz w dłoniach i płakał, płakał gorzko. Od chwili, kiedy odprowadził swą ukochaną żonę na cmentarz, ani jednej łzy nie uronił. Ale czym tamten ból był w porównaniu z obecnym, kiedy utracić miał jedyną, najukochańszą córkę. Nagle wyprostował się energicznie - oczy pałały mu gniewem - groźna zmarszczka pojawiła się dokoła ust.

- Bezwstydna ladacznico! - wyrzucił z siebie. - Precz stąd! Pod tym dachem nie ma już miejsca dla ciebie.

- Ojcze najdroższy, błagam cię!

- Nie jestem więcej twoim ojcem. Precz stąd, powiadam!

Nieszczęśliwa dziewczyna padła przed ojcem na kolana. Złożyła dłonie jak do modlitwy, błagając o litość.

- Litości, ojcze, litości! - szlochała coraz ciszej.

- Matko święta! - wtrąciła się nagle Balbina. - Panie leśniczy, nie wygna pan przecież z domu swego jedynego dziecka! Nie, tak okrutny być pan nie może!

- Milcz, stara! - ryknął leśniczy, po czym, zwróciwszy się do córki, podniósł groźnie rękę i wskazując drzwi, zawołał:

- Precz mi z tego domu! Nie chcę cię nigdy więcej widzieć! Nie mam już córki!

- Ojcze, miej litość! Nie wyrzucaj mnie! Jestem niewinna! Boże święty, gdzie mam się podziać teraz z tym biednym maleństwem?

Na to już od ojca nie otrzymała odpowiedzi. Stał pośrodku pokoju, bezmyślnie spoglądając w przestrzeń.

- Idź, Joanno, idź! - szepnęła Balbina, pochylając się nad dziewczyną - a ja tymczasem spróbuję ojca uspokoić. On nie myśli teraz tego, co mówi. Gniew szybko minie. Dlatego idź teraz! A jak się ściemni, wróć tutaj znowu, to przekonasz się, że ojciec już będzie wtedy spokojny.

Nieszczęśliwa usłuchała rady starej gospodyni, chwyciła dziecko w ramiona i skierowała się ku wyjściu. Od progu jeszcze odwróciła się i wyszeptała ze smutkiem: - Ojcze!

Ale stary leśniczy pozostał niemy i Joanna zorientowała się, że w tej chwili nie może oczekiwać przebaczenia, to też chwiejnym krokiem wyszła z mieszkania i wkrótce zniknęła w cieniach lasu.

Gdy tylko drzwi się za nią zamknęły, leśniczy nagle zachwiał się i z głuchym jękiem upadł na podłogę.

- Jezus Maria! - jęknęła Balbina i pochyliwszy się nad leżącym, spojrzała w jego śmiertelnie bladą twarz, pokrytą zimnym, kroplistym potem. - Panie leśniczy, panie leśniczy, co wam jest?

Starzec jednak nie odpowiedział, nie oddychał już.

- Boże w niebie, panie leśniczy, czy mnie nie słyszycie? Boże Wszechmogący, on nie żyje, musiał dostać ataku serca! Ach, tyle nieszczęść na raz! Josiu, ty biedne dziecko, nie masz już teraz ojca!

Przejęta bólem, uklękła wierna gospodyni przy zmarłym i złożyła ręce do modlitwy.

(cdn.)

■ CZYTELNICY PISZĄ ■ CZYTELNICY PISZĄ ■ CZYTELNICY PISZĄ ■ CZYTELNICY PISZĄ ■ CZYTELNICY PISZĄ ■ CZYTELNICY PISZĄ ■ CZYTELNICY PISZĄ ■

JUBILEUSZ GÓRNOSUSKICH STRAŻAKÓW

Bliźniemu z pomocą

Dnia 9 sierpnia br. minie dokładnie 95 lat od chwili, kiedy mieszkańcy Suchej Górnej doczekali się oficjalnego zezwolenia na założenie ochotniczej straży ogniowej. To właśnie ona spośród towarzystw i organizacji społecznych działających w gminie na przestrzeni lat odgrywała dominującą rolę w ratowaniu mienia społecznego i niesienia pomocy jej mieszkańcom, kierując się hasłem „Bliźniemu z pomocą".

Historia górnosuskiej straży pożarnej sięga pierwszej połowy ub. wieku, kiedy to właściciel miejscowej fabryki cukru postanowił w 1833 r. powołać jednostkę strażacką, a którą rozwiązano po likwidacji tejże cukrowni w 1873 r. O pożar w tych czasach nie było trudno, bowiem większość domów i zabudowań gospodarczych była drewniana.

Ponownie doczekali się górnosuszanie straży ogniowej dopiero w 30 lat później. Cele organizacji określał statut, przyjęty w sierpniu 1903 r. przez Śląski Urząd Krajowy w Opawie oraz Radę Gminną. Dokument stwierdzał m.in., że celem organizacji jest niesienie pomocy mieszkańcom wsi przed grożącymi żywiołami, ratowanie mienia ruchomego i nieruchomego.

Szybko postępowała praca nad organizowaniem i szkoleniem nowej jednostki, wyposażaniem w potrzebny sprzęt pożarniczy oraz podstawowy ekwipunek, który kupowano za własne pieniądze i magazynowano wraz z zakupionymi pompami strażackimi w budynku po byłej cukrowni. Zabiegano o poszerzenie bazy członkowskiej, ponadto organizowano pokazy i ćwiczenia strażackie oraz okręgowe zjazdy straży pożarnych z nieodzownymi ćwiczeniami.

Jak podaje kronika, w ciągu pierwszego 10-lecia miejscowi strażacy aż 55 razy walczyli z ogniem, nie brakowało ich też w akcjach przeciwpowodziowych.

Wybuch wojny w 1914 r. w dużym stopniu zahamował dobrze zapowiadający się rozwój organizacji. Swoją działalność wznowiła ona w 1918 r., nawiązując do przedwojennych tradycji. W celu nadania ruchowi przeciwpożarowemu szerszego znaczenia większą uwagę zaczęto poświęcać młodzieży. Powstały młodzieżowe drużyny strażackie, męska i żeńska drużyna strażacka, zawiązano orkiestrę dętą. Liczyła wówczas OSP 129 członków czynnych, 22 wspierających i 10 honorowych.

W 1921 r., jako jedna z 60 Ochotniczych Straży Pożarnych na Śląsku Cieszyńskim, przystąpiła do Związku Polskich Straży Pożarnych. Chociaż nie było wówczas żadnych subwencji państwowych i o wszystko trzeba było zabiegać samemu, to jednak przy poparciu i pomocy hrabiego Larischa oraz Rady Gminnej dorobiono się sikawki motorowej i samochodu rynsztunkowego.

Szczególne nasilenie działalności nastąpiło w 1935 r., kiedy zabrano się do budowy nowej remizy strażackiej. Otwarto ją uroczyście w lipcu 1936 r. Obok podstawowej działalności zarząd OSP dbał o rozwój życia kulturalno-oświatowego w gminie. W celach towarzyskich, ale i dochodowych, urządzano popularne bale strażackie, festyny, zabawy taneczne, wycieczki oraz ćwiczenia i zawody sportowo-strażackie, i to nawet o randze powiatowej.

W 1936 r. założono w Suchej Górnej czeską Straż Pożarną (Hasičský sbor). Liczyła ponad 90 członków. Budowę własnej remizy strażackiej przerwały jednak wydarzenia polityczne lat 1938-1939.

W latach okupacji niemieckiej rozwiązano organizacje strażackie, zaś ich majątek skonfiskowano. Powołano natomiast do życia „Freiwilge Feuerwehr", organizację liczącą 35 członków.

Po wyzwoleniu w 1945 r. górnosuscy strażacy z ogromną werwą i zapałem przystąpili do wznowienia przedwojennej działalności. Po trzech latach sporów majątkowych, w lutym 1948 r. doszło do likwidacji pokaźnego dorobku polskiej OSP. Ofiarne dotąd osiągnięcia poszły wniwecz, a niebagatelny majątek nie służył już pierwotnym zamierzeniom. Motywowano ten krok koniecznością budowania... jednolitej, socjalistycznej struktury organizacji strażackiej.

Nowy zarząd dzięki subwencjom państwowym przystąpił do wyposażania straży, poprzez wycieczki i imprezy teatralne zabiegano o rozbudzenie zainteresowań kulturalnych swoich członków. Jesienią 1963 r. utworzono strażacką orkiestrę dętą. Działa ona po dziś dzień, kilkakrotnie występowała też z miejscowymi chórami PZKO i szkolnymi. W 1984 r. odnowiono dzięki ofiarności strażaków budynek remizy.

Do dziś górnosuska organizacja Związku Ochrony Przeciwpożarowej rzetelnie wywiązuje się ze swoich podstawowych obowiązków i aktywnie uczestniczy w procesie rozwoju swej gminy.

OTOKAR MATUSZEK, Sucha Górna

Fot. z archiwum autora

▲ *Remiza strażacka w Suchej Górnej.*

Na katowickiej antenie

Współpraca Radia Katowice s.a. z Zaolziem datuje się od kilkudziesięciu lat. Na falach katowickiej rozgłośni emitowano wiele godzin programu poświęconego ludziom i zespołom z drugiej strony Olzy. Jego animatorem i twórcą był redaktor Stanisław Jarecki.

W swych audycjach „Na południe od Czantorii" informował polskiego słuchacza o działalności polskich organizacji, ich zespołów, o budowie Domów PZKO, o zasłużonych społecznikach. W ten sposób uratował od zapomnienia wielu wspaniałych ludzi - twórców, artystów, literatów, jak również bez miar programów dawnych lub jeszcze działających zespołów. Dzięki niemu dochowało się wiele oryginalnych nagrań, które po dzień dzisiejszy świadczą o żywotności zaolziańskiego społeczeństwa i jego przebogatej spuściźnie kulturowej.

Lata 80., stan wojenny w Polsce przerwały kontakt red. Jareckiego z Zaolziem, w eterze zabrakło jego audycji. Sporadyczne jego przyjazdy nie potrafiły ożywić cykliczności audycji. Do pewnej zmiany dochodzi z nadejściem lat 90., kiedy w związku ze zmianami ustrojowymi u nas i w Polsce następuje ożywienie kontaktów z Polską. Stanisław Jarecki powraca na Zaolzie, odnawia dawne kontakty i zadzierzgnięte przyjaźnie. Coraz częściej można słuchać w Radio Katowice reportaży od nas o nas.

Jeszcze żywsze stają się te kontakty, kiedy prezesostwo w spółce radiowej objął Leopold Kurek. Ta dwójka panów staje się motorem nowego działania - kontakty z Zaolziem są częstsze, prężniejsze, na katowickiej antenie ponownie zadomowiły się poważne zaolziańskie programy.

Pierwszym, który doświadczył tej współpracy, był zespół „Gorol". Prezes Kurek zaproponował „Gorolowi"-jubilatowi nagranie jego programu na taśmę magnetofonową, pod redakcją S. Jareckiego. Zespół nagrywa pasterkę w kościele ropickim wraz z zespołem młodzieżowym „Nowina" i ks. proboszczem Buglem.

Zaproszenia i propozycje mnożą się z każdym rokiem. Komitet Organizacyjny „Gorolskigo Święta '98" skorzystał z nawiązanych kontaktów, otrzymując pokaźną pomoc przy sfinansowaniu występów gościnnych zespołów.

Wyrazy wdzięczności i podziękowania najczęściej ulegają zapomnieniu. „Gorol", pomny tej przestrogi, postanowił w inny sposób odwdzięczyć się katowickim sponsorom - pasował ich na GOROLI z wszelkimi atrybutami. Uważamy, że prezes Kurek i redaktor Jarecki są „sztabowymi" członkami zespołu, stąd też ich obowiązek uczestniczenia w corocznym „Gorolskim Święcie". Cieszymy się na ich przyjazd i wierzymy w ich dozgonną życzliwość.

JÓZEF JACHNICKI, Jabłonków

Kościelecki odpust zaprasza

Odpust ten ma długoletnią tradycję. Kościół na Kościelcu, zbudowany w 1891 roku, został uroczyście konsekrowany, czyli poświęcony 16 sierpnia 1891 r. Jego patronem został św. Wawrzyniec, który zginął śmiercią męczeńską w 258 roku, w okresie prześladowań chrześcijan w czasach cesarza Waleriana. Uważany jest za patrona ubogich: piekarzy, kucharzy i bibliotekarzy, a przede wszystkim - pszczelarzy.

Od rana tego dnia zbierały się przy kościele tłumy wiernych. Przychodzili pojedyńczo, z całymi rodzinami lub w procesjach z księdzem proboszczem Franciszkiem Ligockim na czele. W sumie przybyło na kościeleckie wzgórze 6 tys. wiernych z całej szerokiej okolicy, zjawił się też komplet duchowieństwa... Początek „poświącki" nastąpił podczas uroczystej mszy św., koncelebrowanej przez proboszcza w asyście dalszych księży. Aktu poświęcenia dokonał ks. infułat - Henryk Matzki z Polski, bawiący gościnnie na Zaolziu, a całość miała wielce nabożną i uroczystą oprawę...

Odtąd odbywają się co roku z okazji święta patrona świątyni na Kościelcu (10 sierpnia) odpusty. Jest to zawsze okazja przypomnienia sobie aktu konsekracji, ale również do miłych spotkań rodzinnych. Wierni uczestniczą w uroczystych nabożeństwach, wokół kościoła zaś ustawiają się handlarze ze swoimi stoiskami, w których można nabyć sporo atrakcji - zabawki dla dzieci, pierwsze kiszone ogórki domowej roboty. W pobliskim lasku ulokowane są natomiast huśtawki, karuzele - można więc pokrzepić zarówno ducha, jak i ciało!

Nie inaczej będzie w tym roku, w niedzielę 9 sierpnia. W kościele celebrowane będą trzy msze św.: o godz. 7.15 w języku czeskim, o 9.00 po polsku i o godz. 10.30 ponownie w języku czeskim, o 15.00 natomiast czesko-polskie nabożeństwo dziękczynne.

Nie zabraknie atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych, swoje gościnne podwoje otworzy również Dom Polski im. Żwirki i Wigury, gdzie będzie można zwiedzić Izbę Pamięci i zaznajomić się z historią tego pomnika polskości, gdzie można się na co dzień uczyć patriotyzmu. Można też przy okazji zwiedzić największe świeckie sanktuarium na Zaolziu - Żwirkowisko.

Warto dodać, że będzie także okazja w niedzielę do zgłoszenia się u p. Józka Przywary na kolejną wycieczkę „Śladami Mickiewicza" na trasie Wilno-Ryga. Warto tam pojechać... A co więcej - organizatorzy z MK PZKO w Cierlicku-Kościelcu przygotowali na niedzielę smaczne dania domowej roboty.

JÓZEF KULA, Stanisławice

Dolanie jadóm na Gorolski Święto!

Gdóżby też nie jechoł na nasze Gorolski Święto,
jak wszystki, od piyrszego, dobrze pamiynto.
Dyć my aż do „Szygla" z pochodym chodziyli,
choć my zmokli albo sie w słońcu prażyli.

Jak Jura spod Grónia zahokoł,
wszyckich goroli i dolanów rozruszoł.
Wielaż to było tańcowanio i śpiywanio,
aż sie echo po gróniach rozlygało!

Zespoły z Wisły, nasze i z całego świata
cieszyły nasze serca przez dłógi lata.
Tóż wszyckim i za wszystko pieknie dziynkujymy
i ogrómnie sie na niedzielym cieszymy.

Śniyło sie mi, że telefónowali z Jabłónkowa:

... że na tradycyjnym Gorolskim Świyncie
pozno niejedyn swojigo ziyncia,
bo sie tu młodzi dycki spotkajóm
i miłość, wierność nieroz ślubujóm.

... że na zimiokowe placki, stryki
przijadóm goście aż z Ameryki,
bo ich smażóm młode goroleczki,
zdrowe i szwarne jek laleczki!

... że gdo krupnioki zjy z kapustóm,
namówi se dziołchym pieknóm, tłóstóm,
bo sie mówi, że baba bez brzucha
to jak garniec bez ucha!

... że gorolski placki, borówczoki,
bydóm latoś słodsze jak malcoki,
bo borówki szwarne dziołuszki zbiyrały
i każdóm dziesiónłóm pocałowały!

... że gdo sznycle skónzumuje
tyn nigdy nie pożałuje,
nakupi też starkóm, starzikóm,
co jim wachujóm dóma wnuków.

... że gdo gorolski miodule spróbuje
tyn sie trzi dni oblizuje,
a jak liźnie tatarczówki,
spodobajóm sie mu młode wdówki.

... że nigdzi sie tak nie najycie
jak na Gorolskim Świyncie,
bo tam smacznie gotujóm
i nejlacniejszy sprzedujóm.

Tóż se roz za rok popuśćcie
i nie szporujcie na kuście,
wypić troszkym też nie zaszkodzi,
bo po mioduli sie lepszy chodzi.

***PS.1.** Gdo szporuje na jedzyniu,*
bydzie za rok leżoł „w ciyniu",
pinióndze po nim zustaną,
dziecka sie o ni pobijóm.

***PS.2.** Gdo przijedzie już w sobotym*
autobusym, na kole czy autym,
przenocujóm go na sianie
przirzykali nowsianie.

W. Sz. (jedyn z dolanów)

PLOTKI

Czy zostanie matką?

Już trzy długie lata trwa nieustanna walka **Celine Dion** o posiadanie dziecka. Trzy lata oczekiwania i rozczarowań, które przeżywa wraz ze swym mężem i menadżerem. Dlaczego 30-letnia piosenkarka, która ma u stóp cały świat, nie może spełnić swego największego marzenia? Dzisiaj lekarze po raz pierwszy przyznają, że Celine może mieć kłopoty z zajściem w ciążę. Jako nastolatka przeszła chorobę, która spowodowała nieregularność cyklu miesiączkowego. Nie jest także bez znaczenia anoreksja, na którą cierpiała piosenkarka. Pamiętamy czasy, kiedy przy wzroście 168 cm ważyła jedyne 45 kg. Lekarze doradzają wypoczynek. Piosenkarka powinna zwolnić rytm pracy, wyjechać na długie wakacje, zająć się tylko i wyłącznie sobą. „Jeśli będzie trzeba, gotowa jestem zawiesić moją karierę, dziecko jest dla mnie najważniejsze" - wyznała ostatnio z desperacją. Znając determinację artystki, na pewno jej się uda. **(k)**

SKÓRA WYSUSZONA I ŁUSZCZĄCA SIĘ WYMAGA NAWILŻENIA I NATŁUSZCZENIA

POKAŻ, ŻE MASZ PLECY

Przygarbione, okrągłe, smutne, z opuszczonymi ramionami. Czasami przykryte szorstką, wysuszoną skórą, czasami przeciwnie, pełne łojotokowych zaskórników i krostek. Może więc warto zadbać o nie. Nie są one kapryśne, nie wymagają wiele.

Właściwa pielęgnacja

Codziennie myj je dokładnie, używając specjalnej szczotki na długim kiju lub myjki do pleców (Oriflame). Po obu końcach ma ona tasiemki-rączki, od strony myjącej wyłożona jest trawą morską lub szorstkim włóknem roślinnym, luffą. Myjąc, jednocześnie masuje plecy, pobudzając krążenie krwi i złuszcza obumarłe komórki, zapewniając skórze jędrność.

Do mycia pleców możesz używać delikatnych preparatów peelingujących, np. „Peelingu myjąco-tonizującego pod prysznic" Eris (zawiera algi morskie i mikroelementy soli morskiej) lub „Efoliating body scrub" Oriflame (zawiera drobno zmielone pestki oliwek) lub tylko myjących z naturalnym pH, np. „Mydła w płynie" Palmolive, z mleczkiem migdałowym czy ekstraktem z ziół lub „Mydła pod prysznic w żelu" Fenjal z serii „Iso-Balance".

Dwa razy w tygodniu przy pomocy któregoś z członków rodziny nałóż na plecy krem - peeling złuszczający („Orzechowo-ziołowy" lub „Orzechowo-miodowy" Eris). Po kilkunastu minutach spłucz go pod strumieniem ciepłej wody.

Preparat do peelingu możesz wykonać również domowym sposobem. Otręby pszenne lub owsiane należy rozrobić z ciepłym mlekiem na gęstą papkę. Nakładamy ją na czystą skórę pleców, czekamy aż podeschnie i następnie ścieramy ostrą myjką pod prysznicem. Inny rodzaj peelingu to otręby zmieszane z mleczkiem do demakijażu i wcierane w skórę pleców myjką lub szczotką lub po prostu miałka sól kuchenna nałożona na mokrą myjkę, którą masujemy plecy.

Raz w tygodniu pomocz skórę pleców przez 20 minut w kąpieli cytrynowej. Ściąga ona pory, działa dezynfekująco, wzmacniająco, wygładzająco. Cztery cytryny ze skórką kroimy na plastry, zalewamy wrzątkiem i zostawiamy na kilka godzin. Następnie płyn przecedzamy i wlewamy do wanny napełnionej ciepłą wodą.

Skóra z problemami

Ropne wypryski na ramionach i plecach myjemy mydłem antybakteryjnym (Protex) lub „Zmywaczem antybakteryjnym" Sorai, który głęboko oczyszcza pory. Nie robimy peelingu, gdyż wtedy krosty można rozkrwawić, tylko spłukujemy plecy wodą z sodą oczyszczoną (1 łyżka na litr wody). Po umyciu chorą skórę przecieramy tonikiem antybakteryjnym i, punktowo, wypryski pokrywamy: „Żelem antybakteryjnym" Sorai, który zawiera gojący olejek z australijskiego drzewa herbacianego, łagodzącą alantoinę i D-pantenol; lub „Kremem do cery trądzikowej z biosiarką" Eris. Rozpuszcza on keratynę naskórka i usuwa jego nadmiernie zrogowaciałą warstwę.

Skóra wysuszona i łuszcząca się wymaga nawilżenia i natłuszczenia. Na 5-10 minut przed umyciem dobrze jest nasmarować całe plecy oliwką kosmetyczną lub oliwą. Po umyciu skórę spłukać wodą z cytryną (1 łyżeczka soku na 1 litr wody), a po dokładnym osuszeniu skóry wmasować w nią nawilżający balsam do ciała, np. „Balsam nawilżający do cery suchej - Hydro-Complex 4" - Vaseline Intensive Care. **(W. D.)**

MODA

Warstwy i stare koronki

Porządkując pawlacze i zakamarki szaf, przeglądając zawartość najrzadziej otwieranych szuflad, znowu przeżywamy rozterki: wyrzucić te strzępy koronkowego obrusa, czy nadal udawać, że się jeszcze przyda? Albo co zrobić z ocalałym fragmentem pięknej klockowej firanki? Powrót staroci do dawnej świetności jest niemożliwy, a i uroda, i sentymenty z nimi związane nie pozwalają, by potraktować je jak zbędne szmaty. Moda podpowiada: hafty i stare koronki wykorzystaj jako unikatową dekorację nowych ubrań, zwłaszcza tych w stylu romantyczno-bieliźniarskim.

Słynni projektanci, tworzący nostalgiczne kolekcje, starają się odtworzyć sploty klockowych i szydełkowych koronek, wzory dawnych haftów. Często bardzo podobne do tych, jakie zalegają w naszych szufladach. Warto więc przejrzeć ich zawartość. Pożółkłe ze starości hafty i koronki, bardzo dobrze zestawiają się z modnymi odcieniami kremowych bieli. Bawełniane - z bawełnianymi surówkami, jedwabne - z różnymi tkaninami jedwabnopodobnymi. Przykład ze zdjęcia.

Kawałek starej koronki wykorzystano jako dekorację modnej, długiej, rozpinanej spódnicy i wykończenie króciutkiego bolerka. Ze skrawka innej koronki powstała modna, ledwo przykrywającą talię, minibluzka. Aby jednak całość wyglądała modnie i nowocześnie, konieczne jest przestrzeganie zasady: rzeczy ozdabiane staroświeckimi detalami muszą mieć modną linię i proporcje. **(KiŻ)**

Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

WARTO WIEDZIEĆ

Recepta na córeczkę

Jadłospis i sposób odżywiania kobiety ma wpływ na płeć przyszłego dziecka - oto wyniki badań przeprowadzonych przez francuskich naukowców (wg „Le Quotidien du Medecin"). Jeżeli kobieta jeszcze przed zapłodnieniem zjada dużo produktów o znacznej zawartości wapnia (jogurt, twarogi, żółty ser) i magnezu (kurczaki, pieczywo pełnoziarniste, soja), zwiększa się prawdopodobieństwo urodzenia dziewczy[nki]. Jeżeli natomiast marzy o urodzen[iu] chłopca, powinna spożywać produ[kty] bogate w sód (sól kuchenna) i po[tas] (ziemniaki, szpinak, pstrągi, banany).

Naukowcy twierdzą, że stosun[ek] poszczególnych składników minera[l]nych w komórkach, szczególnie w jeszcze nie zapłodnionej komórce [ja]jowej, współdecyduje o płci dziecka.

GOTUJEMY Z SZEFEM KUCHNI WINIARNI „BALLADÉ" (25)

Eskalopki wieprzowe SOHO

(przepis na 4 porcje)

Składniki: 60 dag kotletu schabowego bez kości, 20 dag borówek lub ananasu z kompotu (bez soku), 12 plasterków pomarańczy, 5 dag masła. Sól, pieprz, sos worcester, sos sojowy do smaku.

Kotlet schabowy opłukać zimną wodą, osączyć i pokroić w poprzek włókien na 16 plasterków (3 na porcję). Plasterki rozbić tłuczkiem, posolić, posypać pieprzem i skropić obu sosami. Włożyć na 2 godz. do lodówki. Eskalopki smażymy na rozgrzanym maśle z obu stron, ok. 2 min. z każdej strony.

Gotowe eskalopki kładziemy na [ta]lerzu przekładając plasterkami pomarańczy, posypujemy borówkami z kompotu lub ananasem pokrojonym w kostkę i przelewamy resztą masła. Podajemy z ryżem, ziemniakami lub frytkami i surówkami. **JANUSZ KRZYWO[...]**

KRZYŻÓWKA WAKACYJNA ☐ Zapraszamy na miniwycieczkę do Polski ☐

Turyści oraz urlopowicze mają różnorakie upodobania. Jedni uwielbiają piękno mazurskich jezior, inni słoneczne kąpiele nad polskim morzem. Są nawet tacy, którzy lubią turystykę, ba nawet wspinaczki górskie. Jak tu wszystkim dogodzić? Zapamiętajcie, Drodzy Czytelnicy, że właśnie... (patrz rozwiązanie dodatkowe krzyżówki).

POZIOMO:

A. Chroni głowę górnika - człowiek lub zwierzę dotknięte bielactwem - imię Disney'a. **B.** Część zdania - aparatura. **C.** Miasto w Irlandii - konwój - plac do gry w tenisa. **D.** Płaszcz noszony przez Beduinów - karmi młode mlekiem - bzik, dziwactwo, mania - prezent. **E.** Narzędzie kowalskie - rzeczywistość. **F.** Świetlenie - druga żona Zygmunta I Starego. **G.** Fachowiec - drapieżnik z rodziny psów. **H.** Głos żeński - pielęgnowanie - imię Kazana - miasto w W. Brytanii nad rzeką Ouse. **I.** ... Marais - spulchniacz - królowa Krety. **J.** Kalikstyn - miasto przemysłowe nad Morawą. **K.** Podstawowa jednostka długości - agrafka - członek ludu ałtajskiego.

PIONOWO:

1. Brzęczący owad - oaza na Pustyni Libijskiej. **2.** Koń krwi czystej - rzeka zapomnienia w Hadesie. **3.** Grząski osad, muł - rozpoczęcie wyścigów. **4.** Wyspa grecka na Morzu Egejskim - zdobycz wojenna - skrzyżowanie dromedara z baktrianem. **5.** Uzdrowisko w województwie kieleckim. **6.** Najważniejszy ośrodek kultu religijnego w Polsce. **8.** Załącznik - kryjąca farba wodna. **9.** Jest rudy lub srebrny - jedna z liter alfabetu greckiego. **10.** Obrońca lub aktor czeski (Josef) - boleń. **12.** Ptak wodny - dźwięk. **13.** Chodnik w kopalni - Obrona Terytorium Kraju. **14.** M[...]bel - „ziemia" po łacinie. **16.** Kur[...] **17.** Samica jelenia lub daniela. **18.** S[...]ik z uszczelką - wieloryb gładkoskóry - imię męskie. **19.** Elektroda dodatnia - produkt z mleka. **20.** Chór mieszany MK PZKO w Darkowie - część twarzy. **21.** Tkanina używana na pieluszki - z pokładu Idy.

Wyrazy trudne: ELY, FAR[...], IFIS, MAŁA, OROK.

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki dadzą litery w następujących kratkach: G-4, B-1, H-20, C-9, K-21, I-3, K-[...], D-17, H-21, B-8, H-16, K-2, B-6, H-[...], D-21, J-12, B-14, E-3, J-10, B-20, G-[...], C-19, K-12, I-21, G-8, E-16, A-1, K-[...], A-19, I-1, E-6, A-10, K-19, E-19, B-[...], J-1.

Opracował: **JÓZEF TADRAŁA**

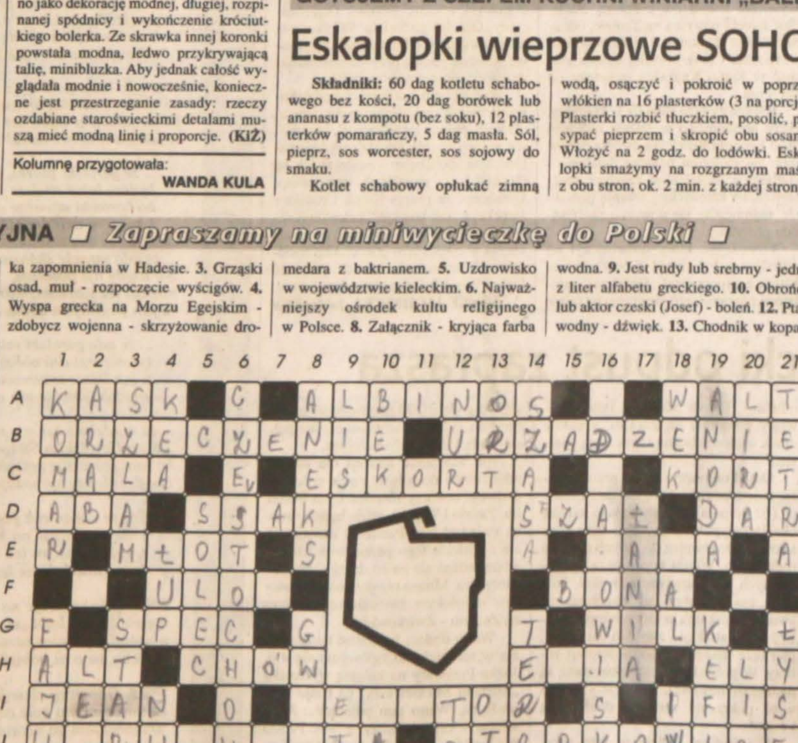

POLSKA SŁYNIE Z UROZMAICONEGO KRAJOBRAZU

Jeden spośród Czytelników, który prześlą pod adresem redakcji rozwiązanie dodatkowe krzyżówki, otrzyma nagrodę książkową. Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 20 sierpnia br.

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 79 z „GL" z dnia 4 lipca br.: „*Legendarna pierwsza stolica Polski*".

Nagrodę - książkę - wylosowała **Livia Dunajovcowa** z Bratysławy. Gratulujemy.

Dnia 14 sierpnia obchodzić będą jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego

państwo ALMINA i KAROL OŻANOWIE

z Błędowic. Dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzą synowie Radek i Roman z rodzinami. O-74

Z okazji 30. rocznicy pożycia małżeńskiego

państwu WANDZIE i RICHARDOWI MOLDRZYKOM

dużo zdrowia oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzą rodzice oraz siostra z rodziną. OL-91

Dnia 11 sierpnia obchodzi swe 85. urodziny

pan RUDOLF ŁABUDA

z Wielopola. Z tej okazji wiązankę najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego składają córki z mężami, syn, wnuki i prawnuki. AD-155

Dnia 13. 8. obchodzi swój piękny jubileusz

pani HALINA KOLONDROWA

Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i wiele słonecznych chwil spędzonych w gronie rodziny życzą mąż, syn Marian z żoną, córki Danuta i Wiesława z mężami oraz wnuki Daniel, Andrzej, Łukasz, Petr, Krystyna i Ewa. O-75

Z okazji zacnego jubileuszu życiowego

panu JANOWI NYTRZE

najlepsze życzenia wiele zdrowia, pomyślności i długich lat życia składają Irka i Władek z dziećmi. O-76

W dniu 9. 8. 1998 przypominamy sobie smutną 20. rocznicę śmierci

śp. RUDOLFA RASZYKA

z Darkowa. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. OL-93

Mija ósma bolesna rocznica śmierci naszego Nieodżałowanego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. EMILA ORMAŃCA

O chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi. OL-95

kronika rodzinna

Dziś, 8 sierpnia, obchodziłby 70. urodziny nasz Nieodżałowany Mąż i Ojciec

śp. JÓZEF BURY

z Jabłonkowa, który zmarł nieoczekiwanie 7 czerwca 1979 r. O wspomnienie i modlitwę prosi żona Maria oraz dzieci Zbigniew i Danuta z rodzinami. B-140

„Kto znał, niechaj wspomni,
Kto kochał, nie zapomni".

Dnia 9. 8. obchodziłaby 100. rocznicę urodzin nasza Kochana Mamusia, Babcia i Prababcia

śp. EWA WANIA

z Trzyńca, zaś 3. 1. minęła 16. rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze. Wspominają córka i syn z rodzinami. B-136

Dnia 7 sierpnia obchodziłby swoje 70. urodziny nasz Kochany

śp. BRUNO WASZEK

emerytowany dyrektor szkoły w Olbrachcicach, zaś 30. 9. 1998 przypomnimy sobie 3. rocznicę Jego śmierci. O chwilę wspomnień i cichej zadumy proszą żona Jadwiga, syn Stanisław z żoną Lucyną oraz wnuki Krzyś i Małgosia. AD-135

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5 sierpnia 1998 r. zmarł w wieku 83 lat nasz Ukochany Ojciec, Dziadek, Szwagier i Wujek

śp. WŁADYSŁAW HALAMA

zamieszkały w Karwinie-Raju. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 11 sierpnia 1998 r. o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Frysztacie. Zwłoki Drogiego Zmarłego zostaną złożone w grobie rodzinnym na cmentarzu w Suchej Górnej. W smutku pogrążona rodzina. C54/158

kina

ORŁOWA - **Wszechświat**: Czeska soda (8, 9, 10, godz. 17.30), Jackie Brown (8, 9, 10, godz. 20.00), **KARWINA - Reflex**: Stój, bo nie trafię (8, 9, godz. 17.00), Hair (8, 9, godz. 20.00), Artkino: Tysiąc akrów (10, godz. 17.00, 20.00), **Centrum**: Czerwony labirynt (8, 9, 10, godz. 20.00), Alf przeciw U.S. Army (8, 9, 10, godz. 17.45), **Kino letnie**: Mortal Kombat II (8, 9, godz. 21.00), **HAWIERZÓW - Świt**: Polowanie na mysz (8, 9, godz. 17.45, 20.00), Ekstra życie (10, godz. 17.45, 20.00), **Centrum**: Mężczyźni w czerni (8, 9, 10, godz. 15.30), Niebezpieczne zabawy (8, 9, 10, godz. 17.45, 20.00), **Kino letnie**: Ekstra życie (8, 9, godz. 21.00), **CZ. CIESZYN - Central**: do 12 sierpnia nieczynne, **TRZYNIEC - Kosmos**: Znachor koni (8, 9, godz. 17.30, 20.00), Palmetto (10, godz. 17.30), Zawód: Morderca (10, godz. 20.00).

programy MOK

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Sala wystaw w zamku w Karwinie-Frysztacie:** Do 30. 9. wystawa „Novum Lumen Chemicum - alchemia, magia i tajne towarzystwa na Morawach Północnych i Śląsku"; wt-pt: 9-17, so: 9-13.

▲ **Sala wystaw w Cz. Cieszynie:** stała wystawa „Życie ludu w Cieszyńskiem". Do września trwa wystawa „Broń Dzikiego Zachodu". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Muzeum Techniczne w Pietwałdzie:** stałe wystawy: „Tramwaje w Ostrawskiem i Karwińskiem", „Wiatraki", „Pranie i prasowanie bielizny". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw Musaion w Hawierzowie-Mieście:** do 27. 9. wystawa: „Buty, butki, buciki". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej:** Do końca stycznia 1999 r. wystawa „Czasopiśmiennictwo na Śląsku Cieszyńskim 1848-1998"; stała wystawa „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA: wystawa pt.: „Stroje ludowe Śląska Cieszyńskiego.

▲ Do końca sierpnia wystawa „O piwie". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13.

SIEDZIBA AGENCJI „HRAT", Trzyniec-Łyżbice, rynek T. G. Masaryka: do 30 sierpnia czynna wystawa fotografii Trzyńca i okolicy ze zbiorów V. Knybla. Otwarte: po - pt: 9 - 17, so: 9 - 12.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE: do 25. 10. wystawa „Frysztat w dokumentach archiwalnych". Otwarte: po-śr: 8-17, wt-czw: 8-15, pt: 8-14.30.

co, gdzie, kiedy

UWAGA CHÓRZYŚCI CHNP! - Odjazd na występ do Żywocic o godz. 14.00 z dworca autobusowego w Cz. Cieszynie w sobotę 8. 8. O godz. 14.30 wspólna próba z „Hejnałem-Echo" w Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie. Po próbie wyjazd do Żywocic (występ o godz. 16.00).

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" zawiadamia uczestników wycieczki do Wielkiej Fatry, że odjazd będzie w środę 12. 8. o godz. 5.30 od motorestu w Wędryni. Również informujemy, że jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Zgłoszenia kierować pod nr. tel.: 0659/322229.

JABŁONKÓW - MK PZKO urządza w sobotę 8. 8. w ramach Gorolskiego Święta rajd turystyczny „O krbce Macieja". Start od dworców kolejowych w Gródku, Nawsiu i Mostach k. Jabłonkowa w godz. 7.00-8.00.

KARWINA - Uwaga członkowie Komitetu Miejskiego PZKO w Karwinie! Kolejne zebranie odbędzie się w poniedziałek 10. 8. o godz. 16.00 w Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie. Prosimy o pewne przybycie.

KARWINA-SOWINIEC - Zarząd MK PZKO zaprasza w sobotę 15. 8. do ogrodu obok Domu PZKO na świetlicę w przyrodzie. Początek o godz. 15.00. Przygrywa orkiestra p. Nogola.

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE - Klub Seniora zaprasza na spotkanie w środę 12. 8. o godz. 17.00 do Domu PZKO.

▲ Klub Kobiet zawiadamia panie, że spotkanie odbędzie się wyjątkowo już we wtorek 11. 8. o godz. 13.00 w Domu PZKO. W programie: **kiszenie kapusty.**

kupno

KUPIĘ starą lalkę dziecięcą z głową z porcelany albo z innego materiału, pluszowe niedźwiadki, blaszane zabawki, emailowane szyldy reklamowe. Wyprodukowane do r. 1940. Przyjadę. P. Šebor, Palachova 194, 290 01 Poděbrady, tel.: 0602374701. B-121

au pair

POLSKIE MAŁŻEŃSTWO W LONDYNIE poszukuje au pair do opieki nad trójką dzieci (3, 6 i 8 lat). Warunek: dobra znajomość języka polskiego i czeski paszport. Formalności zostaną załatwione. Inf. tel. 069 - 642 82 48. O-77

WIZY TURYSTYCZNE DO USA. BILETY LOTNICZE I WCZASY - CAŁY ŚWIAT. WYCIECZKI WG ŻYCZENIA GRUP. DZIEWIĘĆ LAT PRAKTYKI!

BT TONITOUR, Cz. Cieszyn, ul. Bezruča 36; tel.: 0659/711 802, fax: 0659/711 596.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

Dywizyjna sonda

Kontynuujemy w dzisiejszym numerze rozpoznanie sytuacji przed rozpoczęciem nowej edycji rozgrywek o punkty w pozostałych dwóch dywizyjnych drużynach piłkarskich naszego regionu.

■ **REFOTAL OLBRACHCICE.** Były Banik 9 Maja występuje od niedawna pod nową nazwą, będącą swego rodzaju skrótem („Reklama Fotbal Albrechtice"). **Z dotychczasowej kadry odeszła** do Slavoja Czeski Cieszyn trójka piłkarzy na „K": Klimsza, Kondziołka i Krzyżanek; ten pierwszy (J. Klimsza) będzie jednak równocześnie pełnić funkcę asystenta **trenera Miroslava Piláta.** Kierownikiem drużyny jest Ivan Marini. **Aktywną karierę zakończyli:** Zajíček, Kvapil i Nevřiva. **Nowi gracze** to rozgrywający Aleš Mec (z NH Ostrawa), obrońca Neuman (z Datyń Dolnych), Večeř (ze Slavoja Cz. Cieszyn), rogrywający Sukáč (były piłkarz Banika Hawierzów - wrócił z Austrii) i jedyny „rodzimy" olbrachciczanin - Miczka (również były piłkarz Hawierzowa i młodzieżowej drużyny Karwiny). **W okresie przygotowawczym** zespół Olbrachcic wygrał z Jäklem w Karwinie 1:0, przegrał (w kombinowanym składzie) z FC Karwina B 0:4, wygrał pucharowy mecz w Skrzeczoniu 2:0 i zremisował z Trzyńcem 1:1 (ulegając w rzutach karnych 3:5), zaś w ostatnim spotkaniu kontrolnym rozprawił się w ub. środę ze Slavojem Cz. Cieszyn 7:1. **Głównym celem** drużyny Refotalu jest utrzymanie dywizyjnej przynależności; działacze wierzą wszakże w zajęcie dobrego miejsca w środku tabeli. (GG)

■ **KS HUTA TRZYNIEC B / BYSTRZYCA.** O drużynie znad Olzy tylko krótko. Najistotniejszą zmianą jest odejście szkoleniowca Mariana Krajčoviča, którego miejsce zajął od 1. 7. br. **Ivo Kopka.** Szeregi bystrzyczan opuścił ich były kapitan - **Figura,** przenosząc się do Oldrzychowic. O wzmocnieniu kadry nic nie było słychać... Trener liczyć będzie tradycyjnie na tych, którzy nie będą się mieścić w II-ligowej kadrze trzynieckiej. W spotkaniach kontrolnych „górale" przegrali w Wędryni 3:4 i zremisowali w Skrzeczoniu 1:1. Celu drużyny nie ujawniono, ale sądzimy, że podobny on jest do celów pozostałych drużyn dywizyjnych naszego regionu... Z uwagi na trwające prace przy rekonstrukcji urządzeń stadionu w Bystrzycy niektóre mecze rozegrane zostaną z największym prawdopodobieństwem na boisku KS HT w Trzyńcu. (HS)

CO SŁYCHAĆ W REGIONIE?

● **DWUKROTNY MISTRZ RC JUNIORÓW** w łyżwiarstwie figurowym, **Łukasz Rakowski,** przeszedł w tych dniach z macierzystego KS Huta Trzyniec, gdzie wychował go trener Stanisław Ściskała, do nowego klubu - LR Cosmetic Ostrawa. Powody? Dużo lepsze warunki treningowe wraz z opieką szkoleniowca - Stanislava Židka (byłego łyżwiarza z Karwiny), jak i dogodne warunki nauki w szkole średniej. (s)

● **60. URODZINY** obchodzi w tych dniach dziennikarz i żarliwy propagator karwińskiego sportu, **inż. Oldřich Horák,** długoletni współpracownik naszej gazety. Dołączamy do peletonu gratulantów.

● **W ORŁOWSKIEJ HALI** uruchomiona zostanie już **w środę 12 sierpnia** sztuczna tafla lodowa. Pierwsza ślizgawka dla amatorów łyżew - od godziny 15.00 do 16.30. (Opr. EF)

Sparringi »7« HCB

● **W KOLEJNYCH MECZACH kontrolnych piłkarze ręczni HCB Karwina** pokonali w ubiegły wtorek na wyjeździe **Tatrę Koprzywnica 36:18 (14:12).** Najwięcej bramek strzelili Vašek - 12, Veřmiřovský i Juříček - po 6. **W czwartek** natomiast górnicy wygrali **z SKH w Ostrawie 21:17 (11:5);** (K. Heinz - 5, Veřmiřovský i Vašek - po 4). **Wczoraj wyjechał Banik do Austrii,** gdzie - jak nas poinformował trener Jaroslav Hudeček - rozegrają jego podopieczni 2 mecze z drużyną Stockerau i z zespołem Thun. W drodze powrotnej stoczą oni kolejne dwa spotkania w Bratysławie. **We wtorek 11 bm.** karwiniacy poznają w losowaniu, które przebiegnie w Wiedniu, swego rywala we wstępnej rundzie Pucharu Federacji (EHF). (EF)

▲ **NAGRODY 32. SPORTKI:** I - 23 935 Kč (17), IV - 627 Kč (1297), V - 65 Kč (26 721). **II LOSOWANIE:** III - 17 691 Kč (23), IV - 678 Kč (1200), V - 70 Kč (24 711). **SZANSA:** III - 10 000 Kč (5), IV - 1000 Kč (68), V - 100 Kč (678).

SPORT POLSKI

▢ **PIŁKARZE RUCHU CHORZÓW** pokonali w rewanżowm meczu Pucharu Intertoto **Vasutas w Debreczynie 3:0 (2:0).** Bramki: Bizacki 2 i Śrutwa. Pierwszy mecz wygrał Ruch 1:0 i w ostatniej rundzie zmierzą się z FC Bolonia (wyeliminowała Sampdorię 3:1 i 0:1).

▢ **JOLANTA MATEJCZUK** z Aeroklubu Białostockiego zwyciężyła we Francji w Balonowym Pucharze Świata.

▢ **MOTOROWODNE MŚ w klasie O-250 ccm** odbyły się w Kirunie (Szwecja): 1. Daniele Roda 1200 pkt., 2. G. Rossi (obaj Wł.) 900, 3. J. Pirhonen (Fin.) 563,... 6. Henryk Synoradzki (obrońca tytułu), 7. Bernard Marszałek (syn utytułowanego motorowodniaka Waldemara - obaj Polska) itd. Rywalizowało 19 zawodników z 9 krajów. (Opr. ef)

OD BRAMKI DO BRAMKI ■ OD BRAMKI DO BRAMKI

◆ **PIŁKARSKI PUCHAR POWIATU KARWIŃSKIEGO** (brakujące wyniki 1. rundy seniorów): **Żuków G. - Sucha G. 0:0.** Rzuty karne - 5:4 na korzyść Słowiana. **B. Rychwałd - ČSAD Hawierzów 0:3 (0:2).** Bramki: Holzer, Łysek i Horňák. **S. Wierzniowice - Sj Rychwałd 4:0 (1:0).** Hrabovčin 3 i Marek Piskorz 1; sędziował J. Hrubý z Bogumina. **W 2. rundzie (środa 12 bm. godzina 17.30:) zmierzą się:** Sibica - Stonawa, B. Dąbrowa - ČSAD Hawierzów, Wierzniowice - Pietwałd i L. Piotrowice - Żuków Górny. (Js)

◆ **SPARRINGI: L. Piotrowice - ligowi juniorzy (do lat 18) Banika Ostrawa 4:0 (4:0).** Bramki: Mieres i Wawreczka po 2; sędziował Legierski. **F. Dąbrowa - Sl. Orłowa B 2:0 (1:0).** Mahdal i Witosz. (k-j)

◆ **NOWYM TRENEREM** Sokoła Gródek, grającego w mistrzostwach powiatu frydecko-misteckiego, został **Mirosław Mikulka** - były piłkarz Bystrzycy, Trzyńca, Slezana F-M, Śmiłowic i Oldrzychowic, a także sędzia. (s)

◆ **OBROŃCA II-ligowej Huty Trzyniec, Roman Nohavica,** ukarany został przez komisję dyscypliny CMZF za wykluczenie w pucharowym meczu w Olbrachcicach warunkowym zawieszeniem na jedno spotkanie. (m)

◆ **BENIAMINEK mistrzostw powiatu F-M - KS Milików** rozgrywać będzie swe mecze o punkty już na własnym **trawiastym boisku,** troskliwie zrekonstruowanym wspólnym wysiłkiem działaczy klubu, graczy i kibiców. (hs)

◆ **TRENER i dyrektor sportowy piłkarzy Bohemians Praga, Vlastimil Petržela** ciągle nie może przeboleć faktu, iż w poprzedniej edycji rozgrywek awans do I ligi wywalczyły zespoły Blszan i Karwiny. W jednym z wywiadów przed rozpoczynającymi się dziś nowymi rozgrywkami oświadczył m.in., iż w „w drugiej lidze były w ubiegłym sezonie lepsze drużyny od tych, które w końcu awansowały, na przykład Stare Miasto i Posztorna". Nic dodać, nic ująć... (f)

SĄSIEDZKIE DERBY NA JÄKLU, W JABŁONKOWIE I NIEBORACH

Futbol na wszystkich frontach

I LIGA PIŁKARSKA: Sparta Praga - FC Karwina. Po meczu ze zdobywcą Pucharu CMZF zmierzą karwiniacy swe siły (dziś o godz. 16.30) z... obrońcą tytułu, nie mając w tym spotkaniu nic do stracenia (przed dwoma laty zremisowali na Letnej 2:2...). Sędziuje Krondl. **II LIGA: Bohemians - Trzyniec.** Dziś o godz. 19 zagrają hutnicy w stolicy z jednym z najpoważniejszych kandydatów awansu, w którego barwach występuje m.in. były trzyńczanin - Matuszny. Sędziuje Holub. **DYWIZJA - dziś o godz. 10.30:** FC Karwina B - LeRK Prościejów B (Bečica); **godz. 16.30:** R. Muglinów - HT B/Bystrzyca (Fajkus). **Jutro o 10.15:** Walcownia Blach F-M B - R. Olbrachcice (Michel) itd. (hmsg)

MISTRZOSTWA ŚŻF - dziś o 10.15: HD Bogumin - Poruba; **godz. 16.30:** W. Hosztice - Skrzeczoń, Jäkl Karwina - Lok. Piotrowice, Dziećmorowice - Fulnek itd. **IA KLASA - dziś o 16.30:** Hluczyn - Pietwałd. **Jutro o 16.30:** Oldrzyszów - Slavia Orłowa; Wędrynia - Polanka i Jabłonków - Cz. Cieszyn. **Spotkanie ČSAD Hawierzów - Pusta Polom** odroczono na 28. 10. br. **IB KLASA - dziś o 16.30:** Sedliszcze - Lutynia D., Stonawa - Zabłocie i Żuków G. - Oldrzychowice. **Jutro o 16.30:** Piosek - B. Dąbrowa, Niebory - Śmiłowice, Wierzniowice - Wojkowice i HD Bogumin - Datynie Dolne (na boisku w Wierzbicy). (n)

MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO - wszystko dziś o godz. 16.30: Sn Orłowa - Sn Hawierzów (na „Żofince"), Sl. Orłowa B - Cierlicko (w Porębie), Sibica - Slavoj Pietwałd (nowo powstała drużyna gra na „Parcelacji"), Sucha Górna - Sj Rychwałd, SKF Hawierzów - V. Bogumin (w Strużniku) i B. Rychwałd - Inter Piotrowice. **Pauzuje** - Sn Darków. (Js)

MISTRZOSTWA POWIATU F-M rozpoczną się dopiero za tydzień. (f)

GŁOS LUDU Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W wydawnictwie „Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Biłko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Nováčská 3, telefony: centrala 6607/111, sekretariat 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Kolportuje SmNS, a.s., Ostrawa ◆ Skład komputerowy „Głos Ludu" Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. ◆ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiustacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 8 SIERPNIA

■ TC 1:

5.00 Magazyn rolniczy
5.20 Klub Seniora
5.50 O zdrowiu (mag.)
6.05 Poradnik obywatelski
6.25 Europa dziś
6.55 TC w przyszłym tygodniu
7.00 „Stanislav Libenský i Jaroslava Brychtowa" (dok.)
7.30 Sezamie, otwórz się II
8.00 Poranek
8.05 Niechaj świat zawojują mali
8.15 Wiadomostki ze świata
8.25 Ukryta kamera
8.30 Hip, hap, hop (teleturniej)
9.05 Pomagajmy sobie
9.15 Wizytówka
9.40 Labirynt
10.00 Rekordy i osobliwości
10.10 Meduza (tyg. muzyczny)
10.40 Animals
10.55 Z wizytą w ZOO
11.00 „Operacja Okawango" (s. dok.)
11.50 Limity ekstremalne
12.00 Wiadomości
12.05 Intrygi pani Operetki (pr. muz.)
12.40 Nad listami telewidzów
12.50 O zdrowiu
13.05 Poradnik obywatelski
13.25 Nasza wieś
13.45 Klub Przyjaciół Orkiestr Dętych
14.25 Studio reporterów
14.45 „SeaTek" (s. dok.)
15.30 „Skarby świata" (s. dok.)
15.45 „Boccaccio 70" (film włoski, 2/2)
17.25 Piramida (teleturniej)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 „O letnym królestwie" (bajka)
18.45 Śpiewnik domowy
18.55 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bawmy się, kiedy Pan Bóg dał nam archiwum (pr. rozryw.)
21.15 Wiadomości
21.25 „Zabawka" (kom. franc.)
22.55 „Nocny przybysz" (film bryt.)
0.30 „Dwie matki dla Rocca" (film włoski)
2.20 „Policjanci i złodzieje" (kom. USA)
3.45 BonBon
4.10 Muzyka na zamku Czerwona Lhota

■ TC 2:

7.00 Euronews
7.30 Panorama
8.00 Report
8.45 TV Edukacyjna
10.25 Spotkanie z Janem Burianem
10.55 Salon morawsko-śląski
11.25 BonBon
11.45 Videofashion
12.10 Klucz ekstra (mag.)
12.40 Ego
13.00 „Mój brat Beniamin" (film izraelski)
14.20 Na krawędzi
14.55 „60"
15.55 „Jak się żyje z łopatą" (dok.)
16.10 Europa i my
16.25 Rewia lotnicza
16.45 Auto-moto rewia
17.15 „Halo, halo!" (s.)
17.40 MŚ w koszykówce mężczyzn
19.45 Lapidarium
20.00 Oto słowo „poezja"
20.05 Golden League (sport)
22.40 MŚ w koszykówce mężczyzn
0.10 „60"
1.10 Kinobox '98
1.35 Paszkwil
2.35 Wiadomości TVS

■ NOVA:

7.00 Informacje dla konsumenta, 7.30 „Przygody Misia Jogi" (s. anim.), 7.55 „Flintstonowie" (s. anim.), 8.50 „Ferda" (s. anim.), 9.25 „Legenda o ukrytym mieście" (s.), 9.50 „Superman II" (s.), 10.40 „Columbo" (s.), 12.00 Drwotcie do dyrektora, 12.30 Gilotyna, 13.00 As, 14.00 „Ucieczka" (kom. franc.), 15.55 „Niewiarygodne historie" (s.), 16.45 „Baywatch Nights I" (s.), 17.35 „Kojak" (s.), 18.30 Randka, 19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 Złoty kij hokejowy (ankieta), 21.40 Właśnie dziś, 21.45 „Posłaniec śmierci" (thriller USA), 23.19 Pogodynka, 23.20 „Tarzan X - Wstyd Janiny" (włoski film erot.), 0.50 Gillette World Sport Special, 1.20 Informacje dla konsumenta.

■ PRIMA:

8.10 „Ten Urwis" (s. anim.), 8.35 „Nos królowej" (s.), 9.05 „Sabrina" (s.), 9.30 „Tajemniczy świat Alex Mack" (s.), 10.00 Prima S.O.S., 11.05 „Co przynosi rzeka" (s.), 12.05 „Łowcy srebrnych ryb" (dok.), 13.00 Świat '98, 13.45 „Topaz" (film USA), 15.55 „Bajka o Paluszku" (bajka), 17.25 „Sztuczki filmowe" (s. dok., 1/25), 18.00 „Magnum" (s.), 19.00 DTV, 19.30 „Historia pewnej miłości" (s.), 20.00 Niki nie jest doskonały, 21.00 „Komisarz Rex II" (s.), 21.50 „Wielkie trzęsienie ziemi" (film USA, 1/2), 23.30 „Komedianci" (film USA).

NIEDZIELA 9 SIERPNIA

■ TC 1:

5.00 Intrygi pani Operetki (pr. muz.)
5.35 Teleskop
5.50 Premiery teatralne etc.
6.00 Salon morawsko-śląski
6.30 Kiedy wrzało „Vëžka"
7.00 Nowe książki
7.15 „Willy Fog w podróży za przygodą" (s. anim.)
7.45 „Jubele" niedziela
10.00 Obiektyw
10.30 „Ambulans" (s.)
11.30 Kalendarium
11.40 TC w przyszłym tygodniu
11.45 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 W samo południe (pr. dyskusyjny)
12.50 Wiadomości
12.55 Wszystko o domu i ogrodzie
13.30 „Książę Chochołousz" (bajka)
14.50 Magazyn chrześcijański
15.30 „Kociaków nie zabieramy" (kom. czeska)
16.50 Genus
17.10 Antena
17.30 Poszukiwanie zagubionego czasu
17.50 Słowo świąteczne
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Zdrówko, panie doktorze!
18.15 Humor lat 70
18.55 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładów Sportki
20.00 Videostop (teleturniej)
20.45 Wydarzyło się...
21.00 „Jalna" (s.)
21.55 „Jak się żyje w wałaskim sterze" (dok.)
22.10 Wiadomości
22.20 Sportowa niedziela
23.20 Auto-moto rewia
23.50 Trochę szafranu z archiwum TV
1.00 „Do zobaczenia, mamo" (film USA)
3.00 Artefakty
4.00 Melodie na długie wieczory.

■ TC 2:

7.00 Euronews
7.30 Panorama
8.00 Okna wszechświata na oścież
8.30 „Prawda naukowa Aleksieja Drobnego" (dok.)
8.50 „Japońska sztuka tradycyjna" (s. dok.)
9.00 Poranek niedzielny
9.55 Halo, muzyka
10.35 Za i przeciw
11.35 Łowy bez broni (spotkanie miłośników przyrody)
12.15 Koncert gitarzysty Vladimira Mikulki
12.55 Talk show Milana Markoviča
13.55 „Nietoperz" (operetka)
16.05 „Mistrz Vyskočil" (dok.)
16.30 „Obrazki z życia w czasopiśmie »Life«, czyli Fotografie, które zmieniły świat" (dok.)
17.15 „Dwie matki dla Rocca" (film włoski, 2/2)
18.55 MŚ w koszykówce mężczyzn
20.55 TC w przyszłym tygodniu
21.00 „21"
21.30 „Dziesięć wieków architektury" (s. dok.)
21.45 „Skarby świata" (s. dok.)
22.00 „Co dalej, doktorze?" (film USA)
23.30 Koncert gitarzysty Vladimira Mikulki
0.10 W samo południe (pr. publicyst.)
0.55 „21".

■ NOVA:

7.00 Informacje dla konsumenta, 7.30 „Przygody Misia Jogi" (s. anim.), 7.55 „Superman" (s. anim.), 8.20 „Flintstonowie" (s. anim.), 8.45 „Ferda" (s. anim.), 9.25 „Legenda o ukrytym mieście" (s.), 9.50 „Superman II" (s.), 10.40 „Columbo" (s.), 12.00 7 czyli Siedem dni, 13.00 „Stefania IV" (s.), 14.00 „Bitwa o Brytanię" (film bryt.), 16.10 Premiera w Mołcie (wyścigi konne), 17.05 „Niewiarygodne historie" (s.), 17.35 „Kojak" (s.), 18.30 „Walker, Texas Ranger" (s.), 19.20 Prognoza pogody, 19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 Astrologiczny show (pr. rozryw.), 20.50 „Ruby Cairo" (film USA), 22.45 Właśnie dziś, sport, 22.01 Pogodynka, 23.05 Puszek (erot. talk show), 23.45 „Scanner Policjant" (thriller kanad.), 1.20 Informacje dla konsumenta.

■ PRIMA:

8.10 „Ten Urwis" (s. anim.), 8.35 „Sabrina" (s.), 9.05 „Sławko, trzymaj się!" (film czeski), 10.20 „Badanie Wielkiej Rafy Koralowej" (dok.), 11.05 „Co przynosi rzeka" (s.), 12.00 „Szpital uniwersytecki" (s.), 13.00 Niedzielna partia, 13.45 Koktajl sportowy, 14.55 „Romeo i Julia" (film bryt.-włoski), 17.25 „Sztuczki filmowe" (s. dok.), 18.00 „Magnum" (s.), 19.00 DTV, 19.30 „Historia pewnej miłości" (s.), 20.00 „Młody Indiana Jones" (s.), 20.50 „Cienie nad Waikiki" (s.), 21.40 „Wielki Gatsby" (film USA), 0.10 „I ciemność ogarnęła ziemię" (film niemiecki, 2/2).

PONIEDZIAŁEK 10 SIERPNIA

■ TC 1:

5.00 Poranek niedzielny
6.00 Studio 6
8.30 „21"
9.00 Wiadomości
9.05 Sezamie, otwórz się! II
9.30 „Willy Fog w podróży za przygodą" (s. anim.)
10.00 „Krewni" (film czeski)
11.25 Poszukiwanie zagubionego czasu
11.45 Zdrówko, panie doktorze!
12.00 Wiadomości
12.05 „Nić Adriany" (bajka)
12.40 Humor lat 70.
13.20 Kalendarium
13.30 Obiektyw
14.00 Nad listami telewidzów
14.10 Klucz ekstra (mag.)
14.40 Nasza wieś
15.00 „Dziesięć wieków architektury" (s. dok.)
15.15 Piramida (teleturniej)
15.45 Wydarzyło się...
16.00 Wiadomości
16.05 Antena
16.25 „Krok za krokiem V" (s.)
16.50 Śpiewnik domowy
16.55 Klocki (dla dzieci)
17.05 Pisklęta (dla dzieci)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.15 Wieczorem na ekranie
18.20 Europa i my
18.35 Trzymaj się
18.55 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Koniec wielkich wakacji" (s.)
21.05 „Świat cudów" (s. dok.)
21.30 Do oporu
22.05 Wiadomości
22.20 Na krawędzi
22.55 „Kronika Hollywood" (s. dok.)
23.20 Swój wóz ciągniemy dalej (pr. muz.)
0.10 Wiadomości
0.15 Ci najlepsi z klasyki
0.55 Kim jest... (Ludwik Kunz)
1.20 „Mistykalni II" (s.)
2.20 Muzyka na zamku Zwików
3.00 Finał PŚ w pięcioboju nowoczesnym
3.20 Echa sportowe
4.05 Uniwersytet TV
4.20 Telewizyjna czytanka literatury czeskiej.

■ TC 2:

7.05 Wiadomości TVS
7.30 Panorama
8.00 Euronews
9.00 Uniwersytet TV
9.20 Z wizytą w ZOO
9.30 Studio 6
12.00 Euronews
13.30 O zdrowiu
13.45 Powroty mistrzów rozrywki
14.30 „Eksplozja" (s. dok., 1/3)
15.20 Auto-moto rewia
15.50 Europa dziś
16.20 „Skarby świata" (s. dok.)
16.35 Uniwersytet TV
17.35 Diabetes
17.40 Finał PŚ w pięcioboju nowoczesnym
18.00 Echa sportowe
18.40 Romale (mag.)
19.00 Wieczorem na ekranie
19.05 Premiery teatralne ...
19.15 Animals
19.30 Antena
19.50 Nad listami telewidzów
20.00 Z bliska
20.45 Czechy, ojczyzna ... presja muzyczno-...
21.00 „21"
21.30 „Alonzanfan" (film ...
23.15 „Echa kobiecej duszy" ...
0.15 „Wykluczeni z historii" ...
1.15 „21".

■ NOVA:

5.30 Informacje dla konsumenta, ... Śniadanie z Novą, 8.30 „... stwa" (kom. USA), 10.15 „... 11.00 Randka, 11.50 Zaryzykuj ... niej), 12.15 Karuzela ... „Dynastia" (s.), 13.40 „W ... ca" (s.), 14.30 „Tak płynie ... 15.15 „Bulwar Pacific Drive" ... Rzut karny (mag.), 16.20 ... (piłka nożna), 18.20 Zaryzykuj ... niej), 18.50 Karuzela ... Prognoza pogody, 19.30 DTV ... Wiadomości sportowe, 20.00 ... psychiatra sądowy" (s.), 21.40 ... skie judo, 22.05 Właśnie dziś ... godynka, 22.10 „Pod... 23.10 „Żonaty z ... 23.35 „Nowojorscy gliniarze" ... 0.20 „Dziwne przypadki" (s.) 1.10 ... macje dla konsumenta.

■ PRIMA:

7.00 Program regionalny, 8.0... mała czarodziejka" (s. anim.), ... i przyjaciele" (s. anim.), 9.00 ... tach" (musical USA), 11.00 ... pań, 11.35 „Następna ofiara" ... Program dla pań, 12.55 „... walk" (s.), 13.45 Program dla ... „Bliźniaki" (s., 1/6), 14.40 „... inie czarów" (s. anim.), 15.10 ... Głęboki Wszechświat ... 16.00 S.O.S., 17.00 Program ... 18.00 „Dallas" (s.), 18.55 ... regionalne, 19.00 DTV, 19.30 „Historia pewnej miłości" (s.), 20.00 „... trzech mężczyzn" (kom. ... „Sprawa Caldwella" (thriller ... 23.05 „Zimowe zabijanie" (film ...

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 8 SIERPNIA

■ PROGRAM 1:

7.00 Magazyn techniki rolniczej
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Agrolinia
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Szkoła życia: Twardziele
9.05 Razem (mag. integr.)
9.15 Wakacje z „Ziarnem"
9.40 Duże oko: Co w trawie piszczy?
9.45 Zielone 5-10-15
10.25 Gagulki (dla dzieci)
10.40 Ogród ZOO w Zurichu
11.10 „Człowiek i przyroda" (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Walt Disney przedstawia
13.30 Ostatnia siódemka (teleturniej)
14.00 Lato z Radiem i TV Jedynką
14.40 Videopasje
15.00 Grand Prix Anglii na żużlu
16.00 Twoja letnia lista przebojów
16.25 „Pan Złota Rączka" (s.)
17.00 Teleexpres
17.25 Jaka to melodia? (quiz)
17.50 To jest telewizja
18.10 Lato z Radiem i TV Jedynką
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Błękitna laguna" (film USA)
21.55 Lato z Radiem i TV Jedynką
22.10 Sportowa sobota
23.10 „Czas przeszły" (film USA)
0.40 „Po tamtej stronie" (s.)
2.05 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste" (film polski).

■ PROGRAM 2:

7.00 Sport telegram
7.05 Folkowe nuty
7.25 Tacy sami
8.00 Wspólnota w kulturze: Alina Górny - dialogi ze szkłem
8.30 Program lokalny
9.30 Powitanie
9.35 Pasowanie na rycerza (pr. katolicki)
10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki
10.10 Ojczyzna - polszczyzna
10.30 Spotkanie z Hanną-Barberą
11.05 „Przygody Shirley Holmes" (s.)
11.35 Apetyt na zdrowie
12.00 W masce i gondoli, czyli muzyczna opowieść o Vivaldim
12.40 Kraków 2000 - rok Krzysztofa Pendereckiego
12.55 Audiotele
13.00 Małe ojczyzny
13.30 „Jake i Ben" (s.)
14.20 „Przede wszystkim natura: Pancerniki" (s. dok.)
15.00 Familiada (teleturniej)
15.30 Salam alejkum, Maroko
16.00 Wielka gra (teleturniej)
17.00 „Czterdziestolatek" (s.)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Magia liter (teleturniej)
19.05 „Złotopolscy" (telenowela)
19.35 „Wyspa przygód" (s.)
20.05 Spotkanie z balladą: Odlotowa wycieczka
21.05 Cygańska noc - Teatr Romans z Kijowa
21.35 Memoriał im. J.Żylewicza w lekkiej atletyce
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.40 „Latający cyrk Monty Pythona" (s.)
23.15 Golden League - Monte Carlo (sport)
24.00 Sport telegram
0.05 Cygańska Noc na bis - Teatr Romans.

■ TELE 3:

7.00 „Hipopowo" (s.), 7.15 „Vytor, gwiezdny wojownik" (bajka), 8.30 Opolski tydzień, 8.50 Pryzmat, 9.10 Rozmowy z ks. prof. Józefem Tischnerem, 9.30 Sobota z TV Katowice, 10.30 „Skarby archeologii" (s. dok.), 11.00 „Kraina tysiąca wysp" (rep.), 11.30 Persona, 12.05 Klub dorosłych sympatyków rocka, 12.30 Dance Club, 13.30 Gol (mag.), 14.00 1200 sekund z Piaskiem, 14.30 „Artur i mamuśka" (s.), 15.10 „Podróże z małą gwiazdką" (s.), 15.35 „Czarodziejski ołówek" (s.), 15.45 „Niebezpieczna zatoka" (s.), 16.15 „Ja i moje zwierzęta" (s. dok.), 16.35 Osobliwości, 16.50 Śląska kronika filmowa, 17.15 Śląskie śpiewanie, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.35 „Tak, panie ministrze" (s.), 19.05 „Warzywnik" (s. porad.), 19.30 „Chłód miłości" (s. dok.), 20.00 „Moja pierwsza miłość" (kom. USA), 22.00 Aktualności, 22.05 Wiadomości sportowe, 22.15 Sport, 22.50 „Szybciej niż wiatr" (film USA).

■ POLSAT:

6.00 Dance TV, 6.30 Disco Relax, 7.30 W drodze (mag.), 8.00 Smakosze i rozkosze, 8.15 Lista przebojów, 8.30 Encyklopedia słów wielkich i małych, 9.00 „Yogi, łowca skarbów" (s. anim.), 9.25 „Power Rangers" (s.), 9.55 „Komputerowy świat" (s.), 10.45 „Kim" (film USA), 12.40 „Grecki magnat" (film USA), 14.30 Oskar (mag.), 15.00 Ręce, które leczą, 15.30 Reportaż, 16.00 Informacje, 16.15 Halo miliard, 16.45 Estrada dla wszystkich (pr. rozryw.), 17.45 „T. J. Hooker" (s.), 18.40 „Hudson Street" (s.), 19.05 Disco Polo Live, 20.05 „Tekwar" (s.), 20.50 Losowanie Lotto i szczęśliwego Numerka, 21.00 „Księżyc nad Miami" (s.), 22.00 „Tropiciel" (film norweski), 23.40 Wyniki Lotto, 23.45 „Życie jak sen" (s.) 0.20 Playboy, 1.20 „Ostre spięcie" (film USA), 3.05 Dance TV.

NIEDZIELA 9 SIERPNIA

■ PROGRAM 1:

7.00 Rolnictwo na świecie: Szwecja
7.15 Notowania
7.45 „Wesołych zwierzaków świat" (s. anim.)
8.15 Teleranek na wakacjach
8.40 „Emilka ze Srebrnego Nowiu" (s.)
9.35 Dania do podania
9.45 „Tarzan i kobieta lampart" (film USA)
11.00 Kazimierski czas wesela
11.35 „Morskie niebezpieczeństwa" (s. dok.)
12.00 Anioł Pański (modlitwa Ojca św.)
12.15 Czasy (mag. religijny)
12.25 Ludzki świat
12.45 Czytadło (wyd. krakowskie)
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 „Słoneczny patrol" (s.)
14.30 Lato z Radiem i TV Jedynką
14.50 Kraj (mag.)
15.10 Zaproszenie do teatru TV „Boso, ale w ostrogach"
15.20 „Szpital na peryferiach" (s.)
16.20 Szała gra
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik TV (pr. satyryczny)
18.05 „Dotyk anioła" (s.)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.00 „Lace II" (s.)
20.55 Przyjaciele
21.40 Przed Sopotem - Tanika Tikaran
22.05 Sportowa niedziela
22.35 Finał MŚ w koszykówce mężczyzn
23.15 „Niewinni" (film ang.-niemiecki)
1.10 „Rośliny i ludzie" (film dok., 2/3).

■ PROGRAM 2:

7.00 Sport telegram
7.05 Echa tygodnia
7.35 „Lace II" (s.)
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Program lokalny
9.30 Powitanie
9.35 „Cudowne lata" (s.)
10.00 „Lwy w afrykańską noc" (film dok.)
11.00 Bezpieczne wakacje
11.30 „Feliks - przyjaciel na całe życie" (s.)
12.30 „Pałace świata: Hampton Court pod Londynem" (film dok.)
13.35 Piknik Country - Mrągowo
13.40 Wszystko jest poezją, w poezji ukryte
14.25 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Familiada (teleturniej)
15.30 Ulica Sezamkowa
16.00 IV Festiwal Filmowy w Kazimierzu
17.00 „Względność uczuć" (s.)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Magia liter (teleturniej)
19.05 7 dni świat
19.30 „Cosby" (s.)
20.00 Spotkanie z balladą
21.05 „Nowojorscy gliniarze" (s.)
22.00 Panorama
22.40 „Poławiacze pereł - Prawo Bronxu" (film USA)
0.50 Warsaw Summer Jazz Day's '98
1.40 Sport telegram.

■ TELE 3:

7.00 „Wokół Morza Galilejskiego" (rep.), 7.15 „Zuzia i jej przyjaciele" (s. anim.), 7.35 „Jezus, Królestwo bez granic" (s. anim.), 8.00 „Hrabia Kaczula" (s. anim.), 8.30 „Dusty" (s.), 9.00 W cztery świata strony, 9.25 „Przez zachodnią Afrykę" (s. dok.), 10.00 Klub Globtrotera, 10.40 Koszałek Opałek, 11.05 Kiedy tworzyłem „Śląsk" - Stanisław Hadyna, 11.40 Tydzień Kultury Beskidzkiej, 12.05 Sport, 13.00 „Artur i mamuśka" (s.), 13.30 Z życia Kościoła (mag.), 14.00 Kronika towarzyska i rodzinna (pr. rozryw.), 14.15 Teliga '98 (teleturniej), 14.50 Skąd ten cytat?, 15.10 „Ivanhoe" (s.), 15.35 „Czarodziejski ołówek" (s.), 15.40 „Drużyna marzeń" (s.), 16.05 „Żaba i ropucha" (film dok.), 16.35 „Sędzia" (rep.), 17.10 Gość Teletrójki, 17.20 Studio Gol, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.30 „Agent 6-0" (s.), 19.30 „Świat ogrodów" (s. dok.), 20.00 „Słoneczny skwar" (s.), 22.00 Aktualności, 22.05 Wiadomości sportowe, 22.15 Sport, 22.50 „Skorumpowani" (s.).

■ POLSAT:

6.00 Plastic TV, 6.30 Disco Polo Live, 7.30 Jesteśmy (mag. religijny), 8.00 Pamiętnik nastolatki, 8.30 Klip Klaps, 9.00 „Rekiny wielkiego miasta" (s. anim.), 9.30 „Power Rangers" (s.), 10.00 Disco Relax, 11.00 „Ja się zastrzelę!" (s.), 11.30 „Znak Zorro" (s.), 12.00 „Najdroższy tatuś" (s.), 12.30 „Komputer w tenisówkach" (film USA), 14.10 „Bandzior, bandzior" (film USA), 16.00 Informacje, 16.15 Pilot nowego programu polskiego, 16.45 Od świtu do zmroku, 17.15 „Dirty Dancing" (s.), 17.45 „T. J. Hooker" (s.), 18.40 „Hudson Street" (s.), 19.05 „Komisarz Rex" (s.), 20.05 „Gorączka w mieście" (s.), 20.50 Losowanie Lotto, 21.00 „Bugsy" (film USA), 23.25 Wyniki Lotto, 23.30 „Ostry dyżur" (s.), 0.30 Magazyn sportowy, 2.00 Junior, 2.30 Przytul mnie.

PONIEDZIAŁEK 10 SIERPNIA

■ PROGRAM 1:

7.00 Kawa czy herbata
8.05 „Murphy Brown" (s.)
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 Lato z Halabałą
9.10 „Podróże z Aleksandrem i Emilią" (s.anim.)
9.35 „Dawid" (film hiszp.)
9.50 Duże oko: Ślimak, ślimak
10.00 „Dotyk anioła" (s.)
10.50 Gość w dom: Janowiec
11.25 Lato z Magazynem Notowań
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 „Klan" (telenowela)
13.40 „Koń dla Danny" (film USA)
15.20 MUR
15.45 „Wiadomości z ogrodów zoologicznych" (s.dok.)
16.15 „Moda na sukces" (s.)
16.40 Tydzień prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 „Sekrety Weroniki" (s.)
17.50 Automania
18.05 Forum (pr. publicyst.)
18.50 Plesz: wiadomości, pogoda
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Zdarzyło się jutro" (s.)
20.55 Jaka Polska
21.00 W centrum uwagi
21.20 „Boso, ale w ostrogach" (Teatr TV)
22.35 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
23.05 Wiadomości, sport
23.15 „Ewakuacja" (film ang.)
0.30 Spotkania kabaretowe
1.15 Czas na antyki: Stare srebra
1.35 Ryby i rybki...

■ PROGRAM 2:

7.00 Sport telegram
7.05 Dziennik krajowy
7.25 „Peter Gunn" (s.)
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 „W labiryncie" (telenowela)
9.00 „Trzecia granica" (s.)
10.00 Wakacyjny kurs języka angielskiego
10.25 „Jak kochały... Evita Peron" (s. dok.)
10.50 „Zaczarowane wiaderko" (s. anim.)
11.10 „Zwariowany nauczyciel" (s.)
12.05 „Złotopolscy" (telenowela)
12.30 Familiada (teleturniej)
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Relaks z Łodzi
14.50 Zobaczysz w jednym dniu
15.10 „Przystanek Alaska" (s.)
16.00 Panorama
16.10 Przygoda z wojskiem
16.30 Krzyżówka szczęścia (teleturniej)
17.00 Południk 19
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Va banque (teleturniej)
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.30 „Wyspa przygód" (s.)
20.05 „Mocne uderzenie" (film ...
21.25 II Festiwal Muzyki Filmowej ...
22.00 Panorama
22.35 Sport telegram
22.40 Auto (mag.)
23.10 „Encyklopedia sztuki XX w..." (s. dok.)
0.30 „Z wyobraźni pisarz" (film ... triacki).

■ TELE 3:

7.00 „Namiętność" (telenowela) ... Dziś w Teletrójce, 8.30 „Maria z przedmieścia" (s.), 9.30 „Dzielny ..." (s. anim.), 9.55 „Zwierzęta ..." (s. anim.), 10.00 „Hej, Arnold!" (s. anim.), 10.20 „Tropiciele przygód" ... 10.50 „Mozart w podróży" ... 11.20 „Arka Noego" (s.), 12.00 ... Beethoven: Symfonia III ... 13.10 „Maria Celeste" (telenowela) 13.50 „Indaba" (s.), 14.20 ... z Kickaem, 15.10 „Dzielny ..." (s. anim.), 15.35 „Zwierzęta ... roku" (s. anim.), 15.45 „Hej, Arnold!" (s. anim.), 16.05 „Tropiciele przygód" ... 16.30 Dziś w Teletrójce, 16.45 ... tor gospodarczy, 17.05 ... 17.30 Dziś w Teletrójce, 17.50 ... miast i firm, 18.00 Panorama, 18.10 Aktualności, 18.35 „Maria z przedmieścia" (s.), 19.30 „Mozart w podróży" ... 20.00 „Arka Noego" (s.), 20.55 ... Beethoven: Symfonia III ... 22.00 Aktualności, 22.05 Wiadomości sportowe, 22.15 „Namiętność" (telenowela), 22.50 „Prywatne śledztwo" ... 0.20 „Namiętność" (telenowela).

■ POLSAT:

6.00 Poranek z Polsatem, 7.45 ... ne graffiti, 7.55 Poranne ... 8.00 „Garfield" (s. anim.), 8.30 „... Zorro" (s.), 9.00 „Tarzan" (s.), 9.30 „... młodości" (s.), 10.30 „Przyjaciele" ... 11.00 „Roseanne" (s.), 11.30 „... w mieście" (s.), 12.30 Kalambury ... Rykowisko, 13.30 Twój lekarz ... 13.45 Wystarczy chcieć, 14.00 Disco Polo Live, 15.00 „Garfield" (s. anim.), 15.30 Lato z Polsatem, 16.00 Informacje, 16.15 Lato z Polsatem, 16.45 ... więciu wspaniałych, 17.15 Rykowisko, 17.45 „Przyjaciele" (s.), 18.15 „... ne" (s.), 18.45 Informacje, 19.00 „... Zorro" (s.), 19.30 „Tarzan" (s.), 20.00 „Komisarz Rex" (s.), 20.50 Losowanie Lotto i szczęśliwego numerka, 21.00 „Hudson Hawk" (film USA), 22.50 Wyniki Lotto, 22.55 Informacje i ... formacje, 23.15 Polityczne ... 23.30 „Zmącone śledztwo" (film ... 1.10 Dance TV, 1.40 Przytul mnie, 1.4... Plastic TV.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.